Nr. 259 Wtorek, 13 Listopada 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Rada szkolna krajowa postanowiła książkę pod tytułem: „Wypisy niemieckie na klasę IV szkół średnich — ułożył Edward Hamerski. Wydanie drugie. We Lwowie. Nakładem księgarni Seyfartha i Czajkowskiego 1882“ zaliczyć w poczet książek, dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach średnich.

Cena egzemplarza 80 ct. w.

Lwów, 30 października 1883.

Z powodu groźnego szerzenia się zarazy pyskowej i racicowej w Rossyi, rząd krajowy pruski z Opola, rozporządzeniem z 20 października b. r. l. 876 postanowił, że świnie, pochodzące z Rossyi, których przywóz dozwolony został do powiatu opolskiego, nie mogą być wprowadzane do innych prowincyi monarchii niemieckiej.

Powyższe zarządzenie weszło w wykonanie w 10 dni po ogłoszeniu.

Co się do powszechnej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, d. 5 listopada 1883.

Dnia 20 października 1883 r. wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XXIV dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych.

Część ta zawiera:

Nr. 65. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 18 sierpnia 1882 r., l. 46.564, dotyczące zmiany §§. 65 i 66 ordynacyi gremium aptekarzy.

Nr. 66. Rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 24 września 1883 r., w sprawie podwód dla oficerów rządowych zakładników.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 listopada.

Sobotnie pełne posiedzenie delegacyi austryackiej było jednomyślnym objawem zaufania dla polityki zagranicznej hr. Kalnoky'ego, wielką manifestacyą wszystkich ludów Monarchii na rzecz pokoju i przymierza z państwem niemieckiem. Wszystkie pozycye ministerstwa spraw zagranicznych zostały jednogłośnie przyjęte a delegaci różnych stronnictw pospieszyli, aby wynurzyć w słowach gorących kierownikowi spraw zagranicznych swoje uznanie, wdzięczność i sympatye z powodu polityki, której jedynym i wyłącznym celem jest utrzymanie i utrwalenie międzynarodowego pokoju. Wszyscy mowcy objawili jednozgodność nietylko w uchwałach, lecz i motywach, któremi uzasadniali potrzebę zatwierdzenia budżetu; wszyscy jasno i dobitnie wypowiedzieli przekonanie, że najżywsza wdzięczność należy się p. ministrowi za utrwalenie stosunku z Niemcami, w przymierzu bowiem austro-niemieckiem tak ludy Monarchii, jak i państwa zagraniczne, upatrują najsilniejszą i najpewniejszą rękojmię pokoju i pomyślnego rozwoju obecnych stosunków.

Mowcy opozycyjni, łącząc się w manifestacyach na rzecz polityki zagranicznej z delegatami prawicy, nie mogli jednak powstrzymać się, aby przy tej sposobności nie dać folgi swojej niechęci dla gabinetu hr. Taaffego. Prof. Suess, przemawiając w imieniu swoich przyjaciół politycznych, uznał za stosowne dopatrywać się złych wróżb dla przymierza austro-niemieckiego, i oskarżać politykę wewnętrzną państwa, iż z jej strony zagraża niebezpieczeństwo przyjaznemu związkowi. Wtórował mu w tej mierze dr. Demel, a obaj usiłowali wykazać, że ciągłość i trwałość przymierza z Niemcami, niemniej utrzymanie serdecznych stosunków z Włochami, zawisłe są od siły, potęgi i panowania jednego stronnictwa, a tem może być tylko naturalnie stronnictwo liberalne. Zdaniem tych panów, po za stronnictwem liberalnem nie ma pomyślności i zbawienia dla Austryi, i w niem tylko spoczywa rękojmia utrwalenia obecnego stanu polityki zagranicznej.

Twierdzenia takie, nielicujące bynajmniej z dotychczasową działalnością partyi liberalnej, znalazły zasłużoną odprawę ze strony poważnych organów publicystyki wiedeńskiej. Między innemi przypomina *Presse*, że tak w Austryi jak i w Niemczech stronnictwo liberalne byłoby niezawodnie do tej chwili utrzymało się u steru, gdyby było umiało pohamować zawiść stronniczą i uwzględniać intencye rządów. Podobnie jednak jak w Niemczech książę Bismarck nie znalazł u tamtejszych stronnictw liberalnych tego zrozumienia, na jakie miał prawo liczyć, tak samo też i stronnictwo liberalne w Austryi najzacieklej występowało i występuje przeciw temu mężowi stanu, który może sobie słusznie przypisać zasługę, że jest jednym z głównych inicyatorów austro-niemieckiego przymierza. Liczne także fakta przytoczyćby można na udowodnienie, że dzisiejsza opozycya, gdy była jeszcze u steru, nie okazywała bynajmniej zbytecznego entuzyazmu dla kierunku, który uważa obecnie za zagrożony przez politykę wewnętrzną, owszem, w razie rozwinięcia się wypadków po jej myśli, sojusz austro-węgierski w dzisiejszych rozmiarach należałby jeszcze z pewnością tylko do pobożnych życzeń polityków. Czyż pp. Suess i Demel nie przypominają sobie owej walnej konferencyi z dnia 22 października 1878, na której dr. Herbst oświadczył kategorycznie, że hr. Andrassy, inicyator przymierza, powinien ustąpić, gdyż ręka jego okazała się złowrogą? Czyż panowie ci nie zechcą sobie przypomnieć opozycyi liberalnych przeciw traktatowi berlińskiemu? Czyż nie chcieliby sobie przypomnieć wniosku dr. Herbsta, aby głosować za tym traktatem, tylko pod zastrzeżeniem, że Izba deputowanych oświadczy, iż nie może pochwalić polityki zagranicznej? Traktat berliński, stanowiący podstawę obecnego austro-niemieckiego przymierza, nie byłby z pewnością przyszedł do skutku, gdyby zapatrywania ówczesnej większości odniosły zwycięztwo. Wszak nie kto inny, jak Unger był wówczas zmuszony wystąpić stanowczo przeciw stronnictwu p. Suessa i oświadczyć, że wniosek posła dr. Dunajewskiego, a przeto bynajmniej nie członka lewicy, uważa za najwłaściwszy i najbardziej odpowiadający intencyom rządu. Faktów takich możnaby wiele jeszcze przytoczyć, a wszystkie one są niezbitym dowodem, że delegaci liberalni dopuścili się co najmniej niewłaściwego kroku, łącząc wotum zaufania dla ministra spraw zagranicznych z demonstracyą przeciw gabinetowi przedlitawskiemu.

Delegacye.

(II. posiedzenie delegacyi austryackiej).

(Dokończenie.)

(*†*) Del. Süss oświadcza z polecenia swoich przyjaciół politycznych, że bezwarunkowo zgadzają się na politykę pokojową która znalazła wyraz w przemówieniu od Tronu i oświadczeniach ministra spraw zagranicznych. Mowca wypowiada tem też pragnienie milionów ludności tej, która jak zgodna jest w aprobowaniu takiej polityki zagranicznej, tak jednoczy się też w reprobowaniu polityki wewnętrznej, jaka się od lat kilku prowadzi w państwie (*Oho! z prawicy*). Szanowny preopinant wspomniał tu o przemówieniu szanownego prezesa naszego na zagajenie sesyi. My nie umiemy mówić na tem miejscu, gdzie chodzi o wyrazy lojalności względem Tronu,

---

3)

PRODUKCYA UMYSŁOWA W ŚWIETLE STATYSTYKI

(Ciąg dalszy.)

Stosunki prasy i literatury w Austryi przedstawiły prace statystyczne Winklera i Schimmera.

Wedle prac tych wynosiły w Austryi nakłady niemieckie w r. 1870: 1270; w r. 1871: 1584; w r. 1872: 1491; w roku 1873: 1679; w r. 1874: 1614; w r. 1875: 1704; w r. 1876: 1902.

Cyfry nakładów polskich w Austryi za te lata pprzedstawia szereg: 213, 291, 317, 198, 92, 224, 323; innych słowiańskich szereg: 652, 490, 645, 637, 571, 496, 369; włoskich szereg: 11, 16, 10, 8, 9, 12, 9, wreszcie nakładów bez charakteru narodowego (muzycznych i artystycznych) lecz dopiero od roku 1871 szereg: 865, 892, 829, 897, 942.

Rozbudzenie się życia narodowego w Austryi przedstawia dobrze wzrost czasopism peryodycznych od roku 1848. Czasopisma niemieckie w Austryi wzrosły w okresie od r: 1848—1872 z liczby 872 na 2292 t. j. o 155 prc.; włoskie z 70 na 252 więc o 260 prc., słowiańskie natomiast wzrosły z cyfry 170 na 824 czyli o 384 prct.!

Jako przyczynek do charakterystyki ruchu umysłowego w Austryi podaje Bratassevic też okoliczność, że pod względem ilości książek w bibliotekach, otwartych dla użytku publicznego, przewyższa ona inne kraje europejskie. W roku 1848 przypadało wedle niego na każde 1000 ludności w Austryi 268 tomów w bibliotekach publicznych, podczas gdy na tęż samą ilość ludności przypadało: w Bawaryi 264, we Włoszech 162, we Francyi 125, w Prusiech 110, w Belgii 104, w Anglii 60, w Rossyi tylko — 13 tomów. Oettingen powątpiewa o słuszności tych dat i chciałby pierwsze w tym względzie stanowisko windykować dla — Niemiec....

Co do literatury polskiej, to czytelnicy *Gazety Lwowskiej* mają zapewne w pamięci ciekawą rozprawkę p. Hecka, zamieszczoną niedawno w *Przewodniku naukowym i literackim* Dla porównania stanu naszej literatury ze skreślonym powyżej rozwojem wydawnictw w innych krajach europejskich, przypominamy z pracy tej, dającej obraz literatury naszej za rok 1881, parę szczegółów.

W roku 1881 przypadało w Galicyi jedno czasopismo polskie na 37 750 ludności, jedno czasopismo ruskie na 159.350 ludności ruskiej, gdy w całej austro-węgierskiej monarchii z wyjątkiem Bośnii i Hercegowiny przypadało jedno pismo na 42.057 ludności słowiańskiej i węgierskiej a jedno pismo niemieckie na 10.807 ludności niemieckiej.

Gdy zważymy, że wedle dawniejszych — choć może niezupełnie pewnych — dat Frantza, przypadało w latach 1857—1860 w całej Austryi przeciętnie ledwo jedno czasopismo na 102.400 ludności, musimy uznać, że życie polityczne i umysłowe w Austryi od tego czasu niesłychanie się spotęgowało!

Zresztą było wedle pracy p. Hecka w roku 1881 w Galicyi: 81 czasopism polskich, 16 ruskich, 3 hebrajskie, 1 polsko-niemieckie i 6 niemieckich. W Poznańskiem było w tymże roku czasopism polskich 19, niemieckich niestety aż 66! We wszystkich ziemiach polskich pod berłem pruskiem było czasopism polskich 30, z tego 4 codzienne, 22 wychodzących w dłuższych lub krótszych peryodach.

W Królestwie, było w roku 1881 czasopism polskich 85, rossyjskich 17, hebrajskich 2, niemieckie 1.

Co się tyczy książek polskich w tymże roku wydanych, to było ich pod berłem pruskiem 84, więc jedno dzieło na 32.140 ludności polskiej; w Austryi 632, więc jedno dzieło na 5 124 ludności polskiej, pod panowaniem rossyjskiem 648, więc jedno dzieło na 19.570 ludności polskiej. Prócz tego w reszcie Europy wyszło 6 książek polskich. Między nakładami temi najsilniej była reprezentowaną literatura piękna (284 dzieł) następnie pisma treści religijnej i teologicznej (119 dzieł) wreszcie historya, archeologia i literatura (162 dzieł), najsłabiej obok bibliografii (13 dzieł), agronomia (27 dzieł), pomimo charakteru przeważnie rolniczego naszych ziem i niestety — prawo (58 dzieł). Większą pozornie cyfrę w rubr. „Nauki polityczne i społeczne“ (98) należy przypisać także prawdopodobnie, nie rozbudzonemu ruchowi umysłowemu na polu tych nauk lecz — mnóstwu broszurom okolicznościowym treści politycznej i polemicznej, na jakich u nas nigdy nie braknie....

Daty, dozwalające poniekąd porównać ze sobą pod względem rozwoju prasy i ruchu nakładowego różne kraje ziemi, podaje Neumann-Spallart w swych „Pogladach na produkcyę przemysł i handel w świecie.“ Są to także niestety tylko daty druków i pism przesyłanych pocztą, przyczem charakterystycznem jest dla niemetodycznego traktowania dzisiejszego tej gałęzi statystyki, że druki, czasopisma i „próbki towarów“ podciągnięto pod jedną rubrykę! Z tem wszystkiem w braku lepszych dat mogą i one dać pewien pogląd na rozwój ruchu umysłowego na kuli ziemskiej. Przypatrzmy się tym cyfrom.

Wedle nich zajmowałaby pierwsze miejsce pod względem wydawnictw literackich — Szwajcarya; przypadało w niej w roku 1878 na każdego mieszkańca druków i czasopism 24·4, w roku 1880: 23·3. W Belgii było na każdą głowę czasopism i druków w r. 1878: 17, w r. 1880: 19; we Francyi w r. 1878: 12·8, w r. 1879: 15·4. Zresztą przypadało w latach 1878 i 1880 czasopism i druków na każdego mieszkańca: w Danii 12·9 i 13·8; w Niemczech 12·6 i 12·8; w Niederlandach 10·9, 12·11; w Anglii i Irlandyi 9·6, 11; we Włoszech 5·2, 6·1; w Norwegii 5·1, 5·8; w Szwecyi 5·6, 5·20; w Austryi (bez Węgier) 4·8, 4·9; na Węgrzech 2·7, 2·6; w Hiszpanii 2·7, 2·8; w Portugalii 2·1, 2; w Rossyi (w latach 1878 i 1879) 1·1, 1·1; w Grecyi 1·1, 0·4; w Turcyi 0·1, 0·1; w ogóle zaś w całej Europie w przecięciu 6·9 i 7·2.

Rozesłano zaś numerów czasopism w Europie w r. 1878: 1308 milionów, w roku 1880: 1383 milionów; w Ameryce w latach 1878 i 1879 przeciętnie po 762 milionów; w Australii w tychże latach i również w przecięciu: 35·6 milionów, w Azyi w latach 1878 i 1879 w przecięciu 24·2 milionów, w Afryce r. 1879 0·06 milionów, czyli 60 000 tylko!

Lecz cóż znaczą te luźne i surowe cyfry! Wszak ze względu na prasę peryodyczną potrzebaby ją zbadać wedle odcieni jej politycznych i społecznych, ze względu na

raz głośniej, inny raz mniej głośno; nasza mowa pod tym względem jest zawsze ta sama. Miliony, o których wspomniałem, stanowią jądro państwa i czują się być sercem jego; a jak serce nie jest raz mniej, raz więcej dobrze usposobione dla ciała, tak i te miliony nie mówią raz głośniej raz ciszej; tak i my nie umiemy mówić raz o „delegacyi Rady państwa“, raz o „delegacyi królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa“ (*Bardzo słusznie! z lewicy*). A nie mówimy tak raz dla tego, że taka odmienna nazwa narusza ustawę, która przyszła do skutku w r. 1867 za zgodą obu części Monarchii (*tak jest! z lewicy*), a potem dla tego, że członkowie delegacyi z Izby wyższej, którzy nie są wybrani wedle królestw i krajów, mogliby w tem dopatrywać się zaczepki na swoją kompetencyę. A ponieważ jaśnie oświecony mowca, który tej nazwy użył na przedostojnem miejscu, nie chciał pewnie zaprzeczyć swojej własnej kompetencyi, przeto mogę już pominąć to wydarzenie.

Przez wspomniane miliony rozumiem Niemców. W tem wyszczególnieniu jednego z plemion państwa proszę nie dopatrywać się odosobnienia się tegoż plemienia od innych szanowanych przez nas plemion, w tym duchu, jakobyśmy sami byli się odosobnili, lecz proszę widzieć w tem naturalny skutek całego szeregu czynów rządowych, skutkiem których różnice i granice narodowe w tem państwie muszą z dnia na dzień coraz więcej się uwydatniać. My, te miliony, aprobujemy politykę pokojową i widzimy rękojmę jej w ukrzepieniu naszego związku z Rzeszą niemiecką (*Brawo! z lewicy*). Dla nas związek ten nie jest rzeczą tylko polityki, lecz także serca; a ktoby chciał na to dowodu, ma go w przyjęciu, jakiego w tych dniach nasz Następca Tronu doznał od wszystkich klas w stolicy (t. j. Berlinie.) A oprócz tego związku z szczególniejszem zadowoleniem spoglądamy na przyjazne stosunki z królestwem włoskiem, które pod wpływem słońca liberalizmu szybko się rozwija. Mniemam, że użyty w komisyi wyraz: „stosunki normalne“ powinien co do Włoch zmienić się na coś więcej wyrażający; a zdobędziemy sobie we Włoszech, jak i w innych państwach, szacunek tem pewniej, im szybciej i raźniej weźmiemy się do krzewienia oświaty ludowej i do usunięcia uprzedzeń stanowych Kierunek zaś, w którym państwo pewne postępuje, wynika ze wzajemnego na siebie oddziaływania żyjących w niem sił; państwo tem pewniej pójdzie w kierunku pewnym, im mniej w niem sił będzie się nawzajem znosiło. Dla tego kierunek polityki zagranicznej nie może na czas dłuższy być różny od kierunku polityki wewnętrznej. Ztąd musieliśmy się zapytać samych siebie, czy może w postępowaniu naszem (lewicy) nie ma sprzeczności, gdy aprobujemy teraźniejszą politykę zagraniczną, a zwalczamy wewnętrzną. Otoż nietylko nie ma w tem sprzeczności, lecz owszem jest to naturalna konsekwencya.

Co się tyczy południowo-wschodnich granic monarchii, nie ma pewnie nikogo w delegacyi, ktoby nie pragnął tam pokojowego rozwoju stosunków. Tam pragnąć nam wypada wytworzenia się i rozkwitu wieńca państw samodzielnych, uobyczajonych, bogatych, a ztąd też zamiłowanych w pokoju. Smutne wypadki w Serbii nie pozwalają mi dziś dochodzić przyczyn, dla których cesarstwo nasze spotyka się w Serbii z trudnościami; wypadki te dowodzą, że tam niejedno jeszcze wyfermentować musi, zanim zakwitnie pomyślny stan pokoju; ale nie zachwiewają w nas nadziei, że niezmordowana nasza polityka pokojowa dopnie nakoniec celu swego. Ważną dźwignią w tem będzie rozwinięcie stosunków handlowych. Słusznie pan sprawozdawca powiada, że czas jest pomyśleć na seryo o ulepszeniu komunikacyj. Ci, którzy bronili polityki, która doprowadziła do traktatu berlińskiego, powinni już przypomnieć sobie, jakie nadzieje przewiązywano w Austryi czasu swego do otwarcia portów na Dunaju, do rozpoczęcia budowli tureckich dróg żelaznych, do otwarcia kanału suezkiego, a jak te nadzieje spełniły się tylko w drobnej mierze, podczas gdy korzyści dostały się obcym.

Cóż uczyniono w czasie ostatnim dla pomnożenia naszych komunikacyj ze Wschodem? Dotknę się tylko punktów główniejszych. — Tu mowca omawia sprawę żeglugi na Dunaju; jak Rossya część ujść Dunaju dostała pod swoją zwierzchność, a jak monarchii austro-węgierskiej dostało się tylko uregulowanie Dunaju przy Zelaznej bramie. Rossya skorzysta z tego w nowej wojnie; pod osłoną dział będzie miała swobodną komunikacyę z Czarnem morzem, a do tego dodać jeszcze trzeba niewykonanie stypulacyi traktatu berlińskiego o zburzeniu twierdz bułgarskich. Rossya więc dopięła celu swego. Austrya natomiast poczyniła zbyt wielkie ustępstwa i nie dopięła celu swego w zupełności. Omawiając rzecz tę ze stanowiska handlowego, mowca dodaje wywód o wielkich nadto niekorzyściach dla handlu austryackiego z ułożonych w Berlinie niemiecko-austryacko-rumuńskich taryf dla przewozów transytowych na drogach żelaznych, skutkiem których towar niemiecki idzie przez terytoryum austryackie tańszym kosztem, niż towar z fabryk austryackich, obok których ów towar niemiecki na drogach żelaznych przechodzi. Cukier z Ołomuńca do Bukaresztu jest w taryfie tej o 71 cnt. droższy, niż z Wrocławia, chociaż Ołomuniec jest o 100 kilometrów bliższy Bukaresztu. Przewóz machin rolniczych z Pragi do Galacza jest o 2 złr. 60 cnt. droższy, niż z dalszego o 100 kilometrów Berlina. A jeszcze więcej rażące są różnice między kosztami przewozu berneńskich i wiedeńskich a niemieckich towarów łokciowych. Tak to ma się rzecz z rozwojem komunikacyj austryackich.

Mowca wraca do kwestyi uregulowania żeglugi na Dunaju przy Zelaznej bramie. Gdy traktatem berlińskim sprawę tę przekazano monarchii naszej, sądziłem, że jak doświadczone w boju legiony rzymskie wzniosły sobie na tem miejscu wspaniały pomnik działalności pokojowej, tak i monarchia nasza świetny pomnik takiż sobie wystawi. Ale inaczej się stało. Wykonanie rzeczy przez monarchię jako całość spadło, co nigdy stać się nie było powinno, do rzędu sporów kompetencyjnych i pozostawiono rzecz samym Węgrom. A skoro już tak się stało, poczytuję sobie za obowiązek wynurzyć życzenie, aby Węgry przeprowadziły ją jedynie jako pełnomocnik całej monarchii. Ta tylko forma da się pogodzić z postanowieniami traktatu berlińskiego. Oto dałem tu ilustracyę do słów moich o wyniku wzajemnego na siebie oddziaływania sił żyjących w państwie; bo i handel i komunikacye do tego należą. Minister spraw zagranicznych odpowie mi, że to nie należy do jego kompetencyi. Formalnie będzie miał słuszność; ale historya o naszych czasach, kiedyś, nie będzie pytała o granice kompetencyi, lecz oceniać będzie całość działających dziś w Austryi mężów stanu i całość sukcesów, jakie osiągnęli.

Kończę powtarzając, że zgadzamy się na politykę pokojową naszego ministra. Zachował nas od grozy wojennej; czy atoli dał nam także w całości błogosławieństwa pokoju, to już rzecz inna (*Brawo! brawo! z lewicy.*)

Del. Demel (*wedle stenogramu*): Sutuacya, jak się przedstawia w budżecie i wywodach komisyjnych pana ministra spraw zagranicznych, jest pokojowa, a że pierwszy mowca mimo to wynurzył niejaką obawę, chociaż zaczerpnął argumentów z budżetu ministerstwa wojny, więc ja powiedziałbym, że sytuacya charakteryzuje się jak następuje: Europa zbroi się dla pokoju, z Niemcami na czele, z Austryą w sojuszu. A że sytuacyę tę nazwano fatalną, więc ja ze stanowiska austryackiego nazwałbym to *fatum* najszczęśliwszem, jakiego sobie życzyć można. Sądzę że wobec takiej sytuacyi patryotyczne zaparcia się samego siebie, na które się powołano, może mieć jeden tylko cel — życzenie, żeby pokojowy przystanek na elektrycznej koleji polityki wschodniej jaknajdłużej przez Austryę był zajmowany i żeby ten przystanek stał się trwałym, by nietylko ominęła nas groza wojny, lecz także błogosławieństwo pokoju trwale nam się pozostało. Aby zaś tak być mogło, trzeba nie poruszać kwestyj, któreby mogły zamącić sojusz; i dla tego wszystkie w Austryi stronnictwa i każdy z osobna powinien w zaparciu się samego siebie starać się unikać na zewnątrz kwestyi, któreby ten sojusz zamącić mogły, a na wewnątrz starać się o takie ukrzepienie, jakie nadaje państwu wartość jego w sojuszu. Wartość ta bowiem zawisła od siły wewnętrzej, a w czemże jest ta siła? W wierności dla idei państwa, w silnym rozwoju wewnętrznym, w jednolitości państwa. Austrya powinna być silna, przejęta nawskróś swoją ideą państwa i jednolita, bo taka będzie miała dość siły do zajęcia stanowiska, które zapewni jej wszelki sojusz, które uczyni ją niezawisłą, w sojuszu albowiem państwo protegowane przestaje być państwem. Szanowny preopinant z naszej strony powiedział, że sojusz ten jest zakorzeniony w sercach naszych, ja dodam, że jest to droga wskazana przez historyę, a biada temu, kto z drogi tej zejdzie. Że dziś sojusz ten z radością powitać możemy, że na tej drodze jesteśmy, to zawdzięczamy teraźniejszemu ministrowi spraw zagranicznych; a mogę zakończyć tylko wyrazem zadowolenia z tego i życzeniem, żebyśmy wszyscy przyczyniali się do tego, aby tak zawsze pozostało (*Brawo! brawo! z lewicy*).

Del hr. Coudenhove stwierdza, że powitał jako szczęście przyjazny stosunek między Monarchią austro-węgierską a państwem niemieckiem.

Sprawozdawca komisyi hr. Clam-Martinitz (*wedle stenogramu*): Z prawdziwem zadowoleniem nawiązuję do ostatnich słów preopinanta (Demela) i powiedziałbym, tak jest; wszyscy powinniśmy być i będziemy zgodni, gdziekolwiek chodzić będzie o sprawę ogółu, o byt Austryi, o zabezpieczenie pokoju, gdy chodzić będzie o udowodnienie tego usposobienia w czynie. Jakiekolwiek są różnice w zdaniach, jakiekolwiek z życia politycznego wynikają przedziały między stronnictwami, tam, gdzie o ogół chodzi, gdzie chodzi o największe interesa państwa całego, znika ta różnica, spotykamy się z sobą i rozumiemy się nawzajem. Mimo to ubolewam, że jeden z szanownych preopinantów (Süss) w sposób bardzo wyraźny, w sposób twierdzący, choć mojem zdaniem nie dowodzący, mówił o sprzeczności jakoby zachodzącej między polityką zagraniczną a wewnętrzną. Pozostawiam jego własnemu i wys. delegacyi sądowi, czy to rzecz właściwa, stosowna i dozwolona zaczepiać czynności i dążności rządu i wciągać je tu do obrad, chociaż ten rząd nie jest tu obecny i bronić się nie może. (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Pozostawiam też jego własnemu i wys. delegacyi sądowi, czy to rzecz stosowna i prowadząca do celu, że w chwili słusznego skonstastatowania zgodności nas wszystkich i aprobaty polityki zagranicznej przez nas wszystkich, aby przez to stwierdzenie zgodności w niewątpliwie patryotycznym zamiarze nadać usiłowaniom rządu wspólnego siłę i podstawę na zewnątrz — że się w tej samej chwili osłabia ten zamiar, wskazując na niezgodę i tę jakoby sprzeczność. Nakoniec muszę też pozostawić sądowi wys. delegacyi, czy w którejbądź kwestyi ze spraw zagranicznych, szczególniej zaś tu, stosowną było i zbawienną rzeczą opierać aprobatę owego sojuszu, w którym z radością uznajemy filar polityki zagranicznej, w którym widzimy rękojmię pokoju, na zasadzie narodowej. Już w drukowanem sprawozdaniu mojem powiedziałem, że z ufnością aprobujemy działalność i dążności ministerstwa, bo w zachowaniu pokoju widzimy największe szczęście, warunek duchowego i materyalnego rozwoju interesów państwa. Wypowiedziałem, że zgadzamy się na trwałość, pielęgnowanie i ukrzepienie owego sojuszu, który ku żadnej stronie nie zwraca ostrza, bo uznajemy w nim ważną rękojmię pokoju; że zgadzamy się na cechę, która znamionuje kierownictwo naszych spraw zagranicznych, cechę owej polityki konserwatywnej na podstawie traktatów, która właśnie przez to wyklucza wszelkie ekscentryczności, wszelkie zbyt śmiałe przedsięwzięcia i wszelką awanturniczość, i że zachowanie, wzmocnienie i ochronę pokoju uważamy za wybitne zadanie rządu i za wielki interes wszystkich ludów. Sądzę, iż z jednej strony mogę poprzestać na tem, com powiedział w sprawozdaniu, a z drugiej strony z radością stwierdzić, że pod tym względem panuje zgodność bez względu na różnice zapatrywań i dążności politycznych. Sądzę, iż właśnie w tem rząd znajdzie siłę do dalszych usiłowań; i dla tego wypowiem tylko z zadowoleniem, że spotykamy się z sobą i rozumiemy się nawzajem i zgadzamy się w wielkich kwestyach, gdy chodzi o ogół, o całość; że rozumiemy i spotykamy się z sobą w wyrazie pragnienia, aby widzieć pokój trwale zapewniony, i w pełnej zaufania gotowości i w pełnej zaufania zgodności względem kierownictwa naszych spraw zagranicznych. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Na tem skończyła się dyskusya ogólna; w szczegółowej nikt głosu nie zabrał. Uchwalono etat ministerstwa spraw zagranicznych, jak wyżej podano.

Bez dyskusyi uchwalono dalej zgodnie z wnioskiem rządowym kredyt dodatkowy dla tegoż ministerstwa na r. 1883 w ilości 77.203 zł. $10\frac{1}{2}$ ct.

Również bez dyskusyi uchwalono etat marynarki wedle wniosków komisyi w sumie wydatków *netto* 9,332.930 złr., t. j. o 38 047 zł. mniejszej od preliminarza rządowego; tudzież kredyty dodatkowe dla tegoż etatu w sumie 839,696 zł. $28\frac{1}{2}$ ct., t. j. o 20.000 złr. mniejszej od wniosku rządowego.

Na tem dzisiejszy porządek dzienny wyczerpnięty.

Koniec posiedzenia o godz. 1. — Następne w poniedziałek.

Wiedeń, 11 listopada,

(*G*) Jutro odbędzie się trzecie plenarne posiedzenie delegacyi austryackiej, na którem toczyć się będą obrady nad etatem ministerstwa wojny, a ściślej mówiąc, nad wydatkami na armię lądową, gdyż etat marynarki już uchwalony. Sprawozdanie del. E. Czerkawskiego o dziale wydatków nadzwyczajnych świadczy o całkiem niezwykłej sumienności studyów i rychłem zoryentowaniu się w przedmiocie, który szanownemu sprawozdawcy, jako niewojskowemu, jest obcy, a o którym referat dopiero po raz drugi znajduje się w jego ręku. Ztąd zaś wynika, że ktokolwiek sprawozdanie p.

---

cały zaś ruch literacki, należałoby rozróżnić, o ile wydawnictwa służą rozrywce, o ile poważniejszym celom, mianowicie zaś szerzeniu oświaty między ludem; wreszcie zastanowić się nad ich znaczeniem naukowem lub tylko praktycznem. Wtedy możeby można cyframi zmierzyć i przedstawić granice i kierunek ruchu umysłowego na polu literatury w każdem społeczeństwie. Dziś wyciąganie wszelkich wniosków stanowczych w tym względzie byłoby przedwczesnem....

Podobnie zaniedbaną jest dziś i statystyka innego działu życia umysłowo-społecznego, niemniej ważnego a zostającego w związku z produkcyą umysłową, mianowicie statystyka frekwencyi bibliotek publicznych.

Gdyby n. p. zebrano co do tych bibliotek pewne daty za dłuższy okres czasu, rozróżniając, jakiego rodzaju dzieła są najmniej poszukiwane i czytane przez publiczność, czyż materyał taki nie byłby dla statystyka moralności nieoszacowanym? Ze statystyki tej możnaby poznać, jak słusznie mówi Oettingen, prądy obyczajowe i ducha czasu, tudzież możnaby ocenić, do jakiego stopnia szerzą się pewne a mianowicie szkodliwe, rodzaje literatury.

Czyż jednak dotąd w tym kierunku statystyki co zrobiono? Cóż n. p. nam z tego, że Feillet podaje, iż we Francyi w r. 1865 było tylko 4833 publicznych bibliotek szkolnych, w styczniu zaś r. 1866 już 7789 z 473.779 tomami; że gdy w latach 1864/65 pożyczono tylko tomów 179.267, to w latach 1865/66, wzrosła liczba tomów pożyczonych na 450.962 — skoro nie wiemy, jakiego to rodzaju książki publiczność pożycza i za którą to kategoryą dzieł wzrósł tak potężnie popyt!... Podobnie ogólnikowemi i niewystarczającemi są daty, podane w Anglii przez zarząd biblioteki muzeum brytyjskiego, z których dowiadujemy się, że liczba korzystających z biblioteki tej wzrosła w ciągu lat sześciu od r. 1874—1880 o 29 prct.

Lecz pomijając już tę, nietkniętą prawie przez badaczy, gałąź statystyki ruchu umysłowego, pozostawałoby jeszcze wiele do zrobienia już na samem polu statystyki prasy i nakładowej. Jak pobieżnie dziś te działy się traktuje, wskazuje na to między innemi ta okoliczność, iż dotąd przy statystyce nakładów prawie żadnej wagi nie kładzie się na rozmiary i wartość wewnętrzną dzieł, a jednakże jeżeli n. p. w dziale teologii, będziemy liczyć wszystkie pojedyńcze kazania, wydane drukiem, mowy pogrzebowe i ulotne pisemka treści moralnej a w innych działach literatury, małe broszurki i dyssertacye doktorskie, na równi z tomowemi dziełami, wymagającemi długoletnich badań naukowych; to rezultaty końcowe takich obliczeń, będą musiały być powierzchownemi i wątpliwej wartości!

Potrzebaby też dalej przy statystyce nakładów podawać wysokość nakładu, liczbę sprzedanych egzemplarzy i geograficzne granice, w których zamknął się odbyt. Dziś prawie żadnej z tych okoliczności się nie uwzględnia i podczas gdy n. p. w Anglii rozróżnia się nietylko „nowe wydania“ dawniejszych książek od dzieł nowych, lecz nie liczy się też niezmiernej masy pamfletów i ulotnych broszurek po 6 pensów; to we Francyi w ogólnej sumie wydawnictw, liczą się i najdrobniejsze nawet druki. Czyż wobec tego możliwe są jakiekolwiek porównania obu tych krajów pod względem rozmiarów ruchu nakładowego?...

Należy tu, co prawda, wspomnieć, że nie wszystkie działy statystyki ruchu umysłowego są tak zaniedbane, jak dziedzina produkcyi umysłowej: owszem cała statystyka szkolnictwa i oświaty jest dziś już wcale szczegółowo i dokładnie opracowaną. Gdy jednak zamiarem naszym jest tylko zdać tu sprawę z usiłowań na polu statystyki produkcyi umysłowej, której niedokładność tem bardziej odbija wobec daleko już zaszłych badań na tych innych polach, przeto zostawiamy dział statystyki szkolnej i oświaty na boku.

Do zakresu statystyki oświaty zaliczają też zwykle statystykę korespondencyi pocztowej i telegraficznej, uważając rozwój cyrkulacyi listów i telegramów za miarę oświaty. Statystyka ta — gdyby rzeczywiście mogła być miernikiem rozwoju duchowego — zostawałaby w ścisłem pokrewieństwie ze statystyką produkcyi umysłowej; chodziłoby tu też o pewnego rodzaju utwory ducha ludzkiego, jakiemi są — listy i telegramy. Tylko, że słusznie podniósł Oettingen, iż największa część listów wchodzi w zakres korespondencyi handlowej i przemysłowej (jak wskazują daty statystyki pocztowej niemieckiej około 75 prct., podczas gdy „sprawom familijnym“ poświęconych jest tylko 15 prct. ogólnej liczby listów, a „umiejętności i sztuce“ tylko 10 prct.). Wobec tego może wzrost cyrkulacyi listów i telegramów służyć raczej za miernik rozwoju handlu i przemysłu, niż za dowód rozwoju umysłowego i stopnia oświaty! I ten dział więc musimy zostawić na boku.

(Dokończenie nastąpi.)

W***

Czerkawskiego przeczyta, znajdzie w niem w przystępnej formie pouczenie o każdej pozycyi działu nadzwyczajnych wydatków wojskowych, a to nietylko co do wysokości tychże pozycyj w roku przyszłym i rzeczywistej potrzeby przyzwolenia ich w takiej a nie innej wysokości, lecz także co do historyi tych pozycyj, co do początku ich i co do sum, jakie one dotychczas już stanowią, i na jakie jeszcze w przyszłości złożyć się mogą. Niektóre zaś pozycye są traktowane w takiż sposób razem jako pewna ogólniejsza kategorya wydatków, przez co czytelnik nabywa informacyi, co dotychczas w przeciągu kilku lat uczyniono już dla zreformowania lub ulepszenia tej lub owej instytucyi wojskowej i ile to dotychczas już kosztowało. Tak np. pierwsze zaraz, nie wielkie zresztą pozycye na sanitarne potrzeby armii dają sprawozdawcy sposobność do wykazania, że właściwie nastaje przerwa w będącem prawie już na ukończeniu systemie tworzonych od lat kilku stałych lazaretów polowych i kolejowych pociągów sanitarnych, bo jednych braknie jeszcze dwu, a drugich braknie jeszcze czterech do pełnej liczby, jakiej system wymaga, a natomiast zwraca się troska ministerstwa wojny ku rzeczom nowym, których potrzeba mogłaby okazać się naglejszą, mianowicie ku utworzeniu ruchomych lazaretów polowych, które na wypadek mobilizacyi wożone będą za wojskami i ustawiane tuż w pobliżu pola bitwy, aby ranni i chorzy natychmiast mogli doznać pierwszej pomocy, a doznawszy jej, przenieść się do lazaretów stałych. Zarazem zapowiada sprawozdawca, że owa przerwa jest chwilowa tylko, że przeprowadzenie przerwanego systemu do końca podjęte będzie, szczególniej co do kolejowych pociągów sanitarnych, już w preliminarzu na rok 1885, i to z podwójną energią; a w ten sposób teraźniejsze sprawozdanie p. Czerkawskiego przygotowuje przyszłego sprawozdawcę do należytej oceny przyszłego preliminarza.

W ogóle nie ma pozycyi, którejby p. Czerkawski nie objaśniał w podobny sposób retrospektywny i pod względem przyszłości. Trudno jednak powtarzać, choćby w streszczeniu tylko wszystkie uwagi szanownego sprawozdawcy. Ograniczymy się na kilku, które ewentualnie przyczynią się do zrozumienia dyskusyi jutrzejszego posiedzenia plenarnego, jeżeli w ogóle dyskusya będzie.

Co się tyczy nasamprzód pozycyi na Kraków, sprawozdawca oblicza, że zażądane na rok przyszły 900.000 zł. powinny stanowić ratę ostatnią na wybudowanie twierdzy, i wypowiada w formie przypuszczenia nadzieję, że w roku przyszłym delegacya nie spotka się już w preliminarzu z nowym na ten cel wydatkiem. Ponieważ jednak delegacya węgierska wedle nuncyum, nadeszłego już po spisaniu sprawozdania przez p. Czerkawskiego, nie ograniczyła się na wynurzeniu tej nadziei, lecz wręcz położyła w ustawie finansowej słowa: „rata ostatnia", przeto p. Czerkawski na posiedzeniu jutrzejszem prawdopodobnie także uczyni wniosek, aby tę pozycyę 900.000 zł. nazwać wyraźnie ostatnią ratą. Sprawozdawca przy dwu innych pozycyach krakowskich, t. j. przy wnioskach rządowych o przyzwolenie 50.000 zł. na rozpoczęcie budowli wielkiego magazynu żywności i t p., który ma kosztować ogółem 300 000 zł., tudzież o 40 000 zł. na rozpoczęcie budowli wielkiego magazynu prochu, którego kosztorys ogólny wykazuje 80.000 zł. kosztu, przedstawia że pozycye te właściwie już są dalszym ciągiem wydatków na wybudowanie twierdzy krakowskiej, bo oba magazyny te powinny były przez budownictwo wojskowe być objęte już pierwotnym kosztorysem twierdzy w r. 1880, której to zasady, właściwszej, jak mówi sprawozdawca, trzymano się też przy układaniu kosztorysu twierdz innych. Zresztą „nie pozostaje nic innego, jak tylko uchwalić obie rzeczone pozycye". Umyślnie przytaczamy te do pewnego stopnia krytykujące uwagi sprawozdawcy, gdyż w dziennikarstwie tutejszem w sposób poprostu niegodziwy odzywają się głosy, że p. Czerkawski, a raczej cała prawica, bezmyślnie pełnemi garściami rzuca ministrowi wojny pieniądze i zachęca go do wydatków nieprodukcyjnych kosztem opodatkowanych, a głosy te w dyskusyi jutrzejszej niewątpliwie znajdą należytą odprawę

Pozycya 250.000 zł. na uzupełnienie zapasów rezerwowych dział oblężniczych ze stali bronzowej nastręcza sprawozdawcy sposobność do uwagi następującej: „Jeżeli twierdze nasze w razie wojny oblężniczej mają spełnić swoje zadanie, uzbrojenie ich w działa dalekonośne jest nakazane koniecznością, przyczem właśnie te twierdze przedewszystkiem utwierdzić należy, które prawdopodobnie najpierw wystawione będą na impet wojsk nieprzyjacielskich".

KORESPONDENCYE

Berlin, 10 listopada.

□Protestanci obchodzą dziś i jutro 400 letnią rocznicę urodzin Lutra. Z tego powodu wre od dawna zacięta walka między prasą protestancką, po stronie której stanęły także dzienniki żydowskie, a organami katolickiemi. Gazety liberalne starały się także skłonić ludność katolicką do wzięcia udziału w tych obchodach, lecz usiłowania te przeciwny zupełnie osiągnęły rezultat; przedział bowiem między jedną a drugą częścią narodu niemieckiego jest dziś większy niż kiedykolwiek, a frazesa o uroczystości narodowej nie mają najmniejszej podstawy. W stolicy pruskiej odbyły się dziś obchody w szkołach protestanckich i uroczystość kościelna, w której magistrat i reprezentacya miejska wzięły udział. Miasto nie zmieniło jednak wcale zwykłej swej fizyognomii, ruch handlowy taki sam jak w inne dnie, chociaż giełda świętuje i widziałem na najpiękniejszej ulicy jeden tylko magazyn zamknięty, chorągwi wywieszonych jest daleko mniej niż na urodziny królewskie, girlandy spostrzegłem tylko na Molkenmarkt, którędy magistrat szedł do kościoła. W pośród niekatolickich dzienników które zamieszczały artykuły na cześć Lutra, odznaczyły się żydowskie organa *B. Boersencourier i B. Tageblatt.* Ostatni dziennik, organ *Alliance Israélite*, umieścił wielką ilustracyę przedstawiająca Lutra z biblią w ręku, *National Ztg.* podnosi wyraźnie że czci i uwielbia Lutra, jako nieprzejednanego wroga papiestwa, między którem a Niemcami nigdy nie będzie szczerej zgody; *B. Boersen - Courier* mimo swego wybitnego charakteru żydowskiego, rozwodzi się nad tem, że Luter „uwolnił nas od jarzma rzymskiego, dał nam biblię i ojczyznę" podnosi, że obecna walka kościelna miała być kontynuacyą dzieła Lutra, lecz przyznaje zarazem że zawahano się w ostatniej chwili i chybiono celu, tak iż Rzym obecnie silniejszą zajmuje pozycyę w całym świecie niż kiedykolwiek. Rozumie się samo przez się, że organa katolickie oddają piękne za nadobne mianowicie czyni to tutejsza *Germania.* Sami Niemcy przyznają, że nigdy jeszcze protestanci tak cierpkich słów i tak niezbitych zarzutów nie usłyszeli. Jeżeliby który z czytelników waszych chciał się bliżej zapoznać z temi rzeczami, mogę polecić wychodzące w nakładzie *Germanii* w osobnej odbitce *Hamburger-Briefe.*

Przed dwoma miesiącami wydała regencya bydgoska ważne rozporządzenie do powiatowych inspektorów szkolnych polecające szczegółowe poszukiwania statystyczne co do narodowści dzieci szkolnych i języka w jakim pobierają naukę religii. Inspektorowie szkolni mają zarazem podać, w których szkołach dzieci polskie pobierają naukę religii w niemieckim języku a przytem wymienić rozporządzenie wyższej władzy, na mocy którego wykład taki został zaprowadzonym. Z tego widać, że regencya bydgoska zamierza utrzymać powagę swoją i skrócić możliwą samowolę władz niższych. Obecnie nadeszły już liczne sprawozdania inspektorów szkolnych do Bydgoszczy, nie które z nich zawierają jednak rozmaite dziwolągi; tak n. p. jest mowa o dzieciach „tak zwanych polskich rodziców", które to dzieci wrzekomo lepiej władać mają niemieckim językiem niż ojczystym; mowa tu szczegółowo Bydgoszczy samej. Wiadomo że minister oświaty pan Gossler trzyma się zasady, że nauka religii w szkołach ludowych powinna być wykładaną w języku ojczystym możemy się tedy spodziewać, że zwłaszcza po znanem zrektyfikowaniu władz poznańskich, regencya bydgoska nie wyrządzi krzywdy ludności polskiej.

Nieuwzględnienie życzenia pruskiego, aby arcybiskupi ks. kardynał Ledóchowski i ks. Melchers zrezygnowali, nie było tu dla nikogo niespodzianką Prasa rządowa i konserwatywna milczy jeszcze o tej sprawie podczas kiedy *National Ztg.* w sposób zwykły usiłuje rząd podszczuwać przeciwko dyplomacyi papieskiej, rozpisując się nad tem że Rzym za pomocą spraw osobistych zamierza wywierać presyę na rząd, aby osiągnąć swobodę w sprawie wykształcenia duchowieństwa i wykonywania czynności kapłańskich. Prasa katolicka zadowolona z postępowania Stolicy Apostolskiej wyraża zdanie, że przed załatwieniem spraw osobistych winny być usunięte trudności zasadnicze; groźby *B. Politische Nachrichten* o zaprowadzeniu nowego systemu represyjnego nie zrobiły wielkiego wrażenia.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Podróż cesarzewicza niemieckiego.)

Wyjazd cesarzewicza niemieckiego do Madrytu został oznaczony stanowczo na 14 b. m. podróż potrwa cztery tygodnie. Pismo odręczne cesarza Wilhelma zostało dnia 10 b. m. doręczone na uroczystem posłuchaniu królowi Alfonsowi przez wysłannika cesarskiego, barona Loë. Ze wszystkich doniesień wynika, że wiadomość o przyjeździe cesarzewicza do Madrytu wywołała we wszystkich tamtejszych kołach jak najlepsze wrażenie. Celem zapobieżenia możliwym nieporozumieniom i fałszywym pogłoskom o celu tej podróży, zwłaszcza ze strony francuskiej, madryckie dzienniki urzędowe i półurzędowe zapewniają jak najkategoryczniej, iż podróż ta nie ma bynajmniej charakteru politycznego. Takie same zapewnienia przesyłają pod adresem Francyi dzienniki berlińskie. „Jesteśmy przekonani, pisze *Post*, że poza tą podróżą nie ukrywa się bynajmniej jakakolwiek demonstracya, a z pewnością ostrze jej nie jest zwrócone przeciw Francyi. Cesarz Wilhelm wypełnia po prostu akt grzeczności, do którego czuł się obowiązanym w skutek wizyty króla Alfonsa."

Dzienniki francuskie w ogóle bardzo mało piszą o tej podróży, a tylko *Evénement* na pierwszą wiadomość o rewizycie cesarzewicza pospieszył z przedstawieniem jej, jako nową prowokacyę Francyi i wyraził nadzieję, że ludność republikańska Barcelony zgotuje następcy tronu niemieckiego odpowiednie przyjęcie. Prasa londyńska przedstawia po większej części podróż tę, jako wypadek wielkiego politycznego znaczenia, który jednak przyczyni się tylko do wzmocnienia pokoju europejskiego.

Na przyjęcie cesarzewicza czynią w stolicy hiszpańskiej wielkie przygotowania. W samym Madrycie zabawi dostojny gość przez dwa tygodnie, reszty zaś czasu użyje na zwiedzenie większych miast i miejsc pamiątkowych.

(Z Rossyi).

Dnia 3 b. m. rozpoczęła rada państwa bardzo ważne rozprawy nad reformą statutów uniwersyteckich według wniosku ministra oświaty Delianowa. Minister w obszernym wywodzie popierał swój projekt reformy, przeciw której wystąpili energicznie nietylko obydwaj byli ministrowie oświaty, obecnie członkowie rady państwa, Gołownin i Nikolai, lecz także wbrew wszelkiemu oczekiwaniu nadprokurator świętego synodu Pobiedonoscew. To wystąpienie Pobiedonoscewa nie jest bez znaczenia. W wyższych kołach twierdzą, że następstwem tego będzie niezawodnie ustąpienie ministra oświaty Delianowa, a nawet wymieniają już jako ewentualnego jego następcę pana Lubimowa, który swego czasu narzucony został jako profesor uniwersytetowi moskiewskiemu, pomimo protestu innych profesorów. Poprzednik Delianowa, baron Nikolai, który był przeciwnikiem tej nominacyi, podał się wówczas z tego powodu do dymisyi, obecnie pan Lubimow jest członkiem rady ministeryalnej w ministeryum oświaty i uważany jest ogólnie za prawą rękę Katkowa.

W tych dniach zapaść ma ostateczne postanowienie w sprawie komisyi reformacyjnej Kochanowa. Hrabia Tołstoj oświadczył się stanowczo za rozwiązaniem tej komisyi, zachodzi jednak pytanie, czy minister spraw wewnętrznych uzyska na to przyzwolenie cara, ponieważ prezydent komisyi Kochanow, jako sekretarz stanu, ma prawo składać carowi osobiście relacye, a z prawa tego skorzysta niezawodnie, aby przedstawić carowi cały stan rzeczy i dotychczasowe prace komisyi z odmiennego punktu widzenia.

Polit. Corresp. otrzymuje z wiarogodnych źródeł potwierdzenie podanej już dawniej wiadomości, że wielki książę Konstanty Mikołajewicz zastąpić ma swego brata Michała w prezydyum rady państwa.

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Krzeczkowa, w powiecie przemyskim, na budowę cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

† **Franciszek Paszkowski**, obywatel dobrze zasłużony na różnych polach pracy publicznej, wiceprezes i jeden z najczynniejszych członków krakowskiego towarzystwa rolniczego, jeden z założycieli oraz kurator szkoły rolniczej w Czernichowie, przez trzy pierwsze kadencye poseł na sejm krajowy we Lwowie, wczoraj zakończył życie w Krakowie. *Czas*, który zaliczał zmarłego do jednego z najwierniejszych swoich przyjaciół i doradców, wyraża się o nim w następujący sposób: „Z Paszkowskim schodzi do grobu jedna epoka naszego życia publicznego, poczęta w twardych warunkach i ciężkich walkach. Choć przedwcześnie opuszcza nas ta generacya niezwykłej miary, rezultaty jej duchowe, moralne, polityczne i społeczne nieuronione, przechodzą na nowe warstwy i pokolenia, testamentem przeszłości i programem przyszłości." S. p. Paszkowski był także jednym z założycieli towarzystwa sztuk pięknych i instytucyi ochron w Krakowie.

— **Egzamina piśmienne** pod nadzorem (klauzurowe) dla kandydatów stanu nauczycielskiego w zawodzie gimnazyalnym, rozpoczną się dnia 21 b. m., poczem przedsięwzięte zostaną egzamina ustne.

— **Reprezentacya lwowskiego zboru** izraelickiego złożyła w prezydyum magistratu książeczkę wkładkową gal. kasy oszczędności opiewającą na 100 zł. z przeznaczeniem pomnożenia funduszu na cele wzniesienia monumentu pamiątkowego dla króla Jana III Sobieskiego. Za ten dar szczodry prezydent miasta imieniem komitetu składa szanownej reprezentacyi zboru izraelickiego uprzejme podziękowanie.

— **Smiertelność we Lwowie**. Pod tym tytułem otwieramy w kronice naszej stałą rubrykę dla tygodniowych wykazów śmiertelności w mieście naszem, sporządzanych przez miejskie biuro statystyczne, a obejmujących wypadki śmierci według dzielnic miasta i szpitali z poszczególnieniem głównych rodzajów chorób. Suma ogólna śmiertelności podawaną będzie w rozróżnieniu płci oraz z obliczeniem procentowem śmiertelności dziennej i rocznej. — W 44 tygodniu b. r. (od 28 października do 3 listopada) umarło we Lwowie osób płci męskiej 26, płci żeńskiej 27, razem 53; o 10 mniej niż w poprzednim tygodniu. Srednia dzienna śmiertelność wynosiła 7·6; śmiertelność roczna 24·2 na 1000 mieszkańców. Gruźlica porwała w tym tygodniu ofiar 11, dławiec 5, zapalenie przewodu oddechowego 5. Z ogólnej liczby zmarłych przypada na Sródmieście 2, na I dzielnicę 9, na II dzielnicę 11, na III dzielnicę 4, na IV dzielnicę 4, na szpitale 23. W porównaniu z poprzednim tygodniem zwiększyła się liczba wypadków śmierci tylko na dławiec o 4, we wszelkich zaś innych chorobach zmniejszyła się śmiertelność.

— **Wydział czwartego Zjazdu lekarzy** i przyrodników polskich, który odbyć sie ma dnia 2 czerwca 1884 w Poznaniu, wydał następującą odezwę: „Wskutek życzeń, objawionych w ostatnim czasie, postanowił wydział zająć się przygotowaniem prac do nowej sekcyi Zjazdu. a mianowicie przyrodniczo-rolniczej, tak, że Zjazd przyszły obejmować będzie w razie dostatecznego udziału następujących dziewięć sekcyj: medyczno-wewnętrzną, medyczno-zewnętrzną, medyczno-publiczną, matematyczno-fizyczną, chemiczno-farmaceutyczną, mineralogiczno-geologiczną, botaniczno-geologiczną, antropologiczno-archeologiczną i przyrodniczo-rolniczą. Pora długich wieczorów, nadająca się przedewszystkiem do prac umysłowych, nastała, to też przypuszczamy, że przypomnienie powyższe wystarczy, ażeby naszych przyrodników i lekarzy zachęcić do przygotowania, o ile to jeszcze nie nastąpiło, odpowiednich prac dla przyszłego Zjazdu. Lubo kilka nas jeszcze od terminu Zjazdu dzieli miesięcy, to jednakże pożądaną jest rzeczą, ażeby tak zapewnienienia uczestniczenia w Zjeździe jako też zgłoszenia z wykładami, ile możności jak najwcześniej wydział dochodziły. Znaczenie Zjazdu czwartego do Poznania wymaga bowiem rychłego i dokładnego przygotowania i ułożenia materyału naukowego; bez tego powodzenie ze szkodą ogólną stałoby się wątpliwem."

— **Pożegnalny wieczór** koncertowy kwartetu smyczkowego J. Helmesbergera, z współudziałem solistów opery nadwornej w Wiedniu pp. Schwendta, Dietricha, F. Helmesbergera, oraz profesora tutejszego towarzystwa muzycznego pana Wolfsthala, odbędzie się na ogólne żądanie we środę, dnia 14 bież. miesiąca, w sali kasyna miejskiego. Program: 1. R. Volkmann, kwartet *E moll.* 2. *a)* Andante na wiolonczelę i *b)* Mazurkę na wiolonczelę Poppera, wykona p. F. Helmesberger. 3. Mozart. Kwintet *G-moll.* Biletów nabyć można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, a w dzień koncertu przy wstępie na salę. Początek o godzinie 7 wieczór.

— **Snieg** już przedwczoraj wieczór spadł w Krakowie.

= **Rzetelna służąca.** Pani F. S., żona inżyniera, zawiadomiła policyę, że dnia 9 b. m. zgubiła złotą bransoletkę z medalionikiem Matki Boskiej. Otóż uczciwa sługa Agnieszka Wajda, znalazłszy takową na placu koło kościoła katedralnego, złożyła ją w policyi, gdzie też od właścicielki bransolety otrzymała stosowną nagrodę.

= **Chłopak siedmioletni,** niewiadomego nazwiska, który twierdzi, że umknął z domu rodzicielskiego we Lwowie, znajduje się od 11 b. m. u gospodarza gruntowego Jana Woźniakiewicza w Sokolnikach.

= **Wielokrotnie karanego złodzieja** Jana Bednarskiego przyaresztowano przy usiłowanej kradzieży bielizny, na strychu pod l. 2 ulica Krótka. Oddano go do jego zwykłej siedziby, do sądu karnego, mimo jego twierdzenia, że chciał sobie tylko tyle przywłaszczyć, by wartość szkody stanowiła tylko przestępstwo, a nie zbrodnię.

— **Skutkiem ulewnych deszczów** wystąpiły z łożysk wszystkie potoki na tak zwanych moczarach lublańskich, których wię-

ksza część stoi pod wodą. Zalanych jest kilka domów i kilka dróg. W rzece Lublanie przybór trwa jeszcze, a deszcz pada dalej.

— **Z Watykanu.** Korespondent *Neue fr. Presse* z Rzymu donosi, że na miejsce umierającego kardynała Lucca mianował Papież trzecim komisarzem dla zbadania archiwów watykańskich kardynała Parocchi, podarchiwaryuszem, zaś na miejsce Balana, ma być mianowany pewien Dominikanin z Gradcu, popierany przez kardynała Hergenröthera.

— **Podróżnicy francuscy** hr. Mailly i br. Mechin, którzy przed trzema laty udali się z Pekinu w podróż po Mandżuryi, Turkestanie i Persyi, dnia 8 b. m. powrócili szczęśliwie do Petersburga.

— **Jesień sucha** niezwykle i pogodna, jak pisze *Ogrodnik polski*, pozwala dobrze wróżyć dla roślin naszych. Drzewa i krzewy mają czas stężeć dostatecznie i może zimę przetrwają, choćby nawet była ostrzejsza.

— **Pojedynek amerykański.** W hotelu Londyńskim w Peszcie, przed kilku dniami młody, elegancko ubrany mężczyzna, który do księgi hotelowej wpisał się jako „Władysław Texl, pomocnik złotniczy", usiłował odebrać sobie życie przez zaczadzenie. Służba znalazła go nieprzytomnego już, ale żyjącego. W pozostawionym liście młody samobójca podał jako przyczynę targnięcia się na własne życie pojedynek amerykański. Przeciwnika swojego nazywa „nędznikiem", ale nazwiska jego nie wymienia. Zdaje się, że Texl był oficyałem pocztowym w Huszt.

— **W tunelu Arletańskim** pozostawało w sobotę do przebicia jeszcze tylko 40.2 metrów. Spodziewano się dokonać szczęśliwie przebicia w najbliższy czwartek. Poczyniono też na wielką skalę przygotowania do uroczystego obchodu tego dnia. Zatrudnieni przy budowie robotnicy otrzymają medale pamiątkowe i upominki pieniężne.

— **Wypadek na morzu.** Parowiec angielski *Iris*, w drodze z Cardiff do Port Said, rozbił się podczas burzy pod przylądkiem Villano. Z osady jego, liczącej 36 osób, jedną tylko zdołano wyratować.

— **Przyjemny gość.** W tych dniach do państwa C. przy ulicy Wielkiej w Warszawie, przybył przed samym wieczorem znajomy p. Ł., strasznie blady i osłabiony. Zaledwie usiadł na fotelu, zawołał: „Otrułem się! przychodzę do was umierać" Rozumie się, że oświadczenie takie, wywołało wielki alarm i pan C. natychmiast posłał po lekarza, który po przybyciu rozpoznał rzeczywiście otrucie. Pan Ł. przyznał się do zażycia dozy arszeniku, dano mu więc natychmiast antidotum i niebezpieczeństwo zostało usunięte. Przyczyną targnięcia się na własne życie, był rodzaj obłędu umysłowego, jaki w panu Ł. już od dawnego czasu znajomi zauważyli.

— **Barbarzyństwo.** Jak donoszą dzienniki rossyjskie, w pobliżu Galaszewskiej stanicy kozackiej popełniona została niedawno ohydna istotnie zbrodnia. Kilku młodych chłopców, z których najstarszy liczył zaledwie lat 13, wybrało się z pomienionej stanicy do pobliskiego lasu na orzechy. W największej trwodze i krwią zbroczeni powrócili wnet chłopcy do domu. Pokazało się, że wszyscy mieli poobcinane języki. Na migi dały biedne dzieci do zrozumienia, że napadnięte zostały w lesie przez koczującą bandę Inguszów, która się z niemi obeszła w tak barbarzyński sposób.

— **Trzęsienia ziemi** w Azyi Mniejszej nie ustają. Znaczne wstrząśnienia obserwowano dnia 1 b. m. na wyspie Klazomenae. Zestawiony już wykaz urzędowy podaje liczbę zburzonych dotąd domów na 4.410, zabitych 72, rannych 207, a pozbawionych dachu 40 do 50 tysięcy. Między Reisdere a Erytreą wytrysło gorące źródło z czerwonawą wodą, po trzech dniach jednak znowu znikło. Pod Pyrgi utworzyła się czeluść o trzymetrowej średnicy. W Safdere urwał się szczyt góry i gruzami zasypał trzodę 200 owiec. Wieś Karaköi, do szczętu zburzona trzęsieniem, nadto zasypana została głazami, które stoczyły się z gór, tak, że ledwie poznać można miejsce, na którem była położona.

— **Trąba powietrzna.** Telegram z Nowego Jorku donosi: W okolicy Sprinkfield, w Stanie Missouri, dnia 7 b m. srożyła się trąba powietrzna, która zburzyła około 100 domów. Pięć osób utraciło przy tem życie, a 30 zostało uszkodzonych.

— **W setnym dziewiątym roku** życia umarła w tych dniach w Warszawie niejaka Józefa Mioduszewska. Sędziwa staruszka, dopiero od dwóch lat podupadłszy na nogi, nie wychodziła z domu. Wzrok i słuch służył jej do ostatniej chwili, a przytem miała zadziwiającą przytomność umysłu i pamięć wyborną. Pozostawiła po sobie oprócz dzieci, wnuków i prawnuków, jedno pra-prawnuczę.

— **Głośny samozwaniec** Nauendorff, który od kilkudziesięciu lat wydawał się za prawowitego potomka i spadkobiercę nieszczęśliwego Ludwika XVI, umarł w tych dniach w Paryżu nagłą śmiercią. Pozostawił on czworo dzieci. Umarł w takim niedostatku, że nie było go za co pochować. Pogrzebem zajął się jeden z zakładów publicznych.

— **W kopalni** węgla Konkfield w Anglii, skutkiem wybuchu gazów ziemnych, o którym nam doniósł telegram, ze 112 zatrudnionych właśnie w szybie górników, 62 utraciło życie na miejscu, wszyscy inni zaś doznali mniej lub bardziej ciężkiego uszkodzenia. Okropna jest rozpacz pozostałych wdów i sierot.

— **Wielki pożar** nawiedził przed kilku dniami Berlin. Zgorzały ogromne składy drzewa i tartaki firmy Louis Treitel. Uderza w tym fakcie okoliczność, iż przed dwoma miesiącami składy podobne spaliły się w Wiedniu, a przed tygodniem niespełna w Londynie. Strata, zrządzona pożarem w Berlinie, ceniona jest na pół miliona mark.

— **Wypadek na polowaniu.** Na urządzonem przed kilku dniami przez księcia Ernesta Coburg polowaniu na bażanty w rewirze Wallsee, generalny dyrektor poczt niemieckich, p. Stephan, strzelił tak nieostrożnie, że jedna śrócina ugodziła w lewą rękę stojącego obok niego księcia Filipa Coburg, szwagra Najd. Cesarzewicza następcy tronu. Ręka zasłoniła księcia od niebezpieczniejszego skaleczenia w brzuch. Mimo dość znacznej utraty krwi, książę brał dalej udział w polowaniu.

— **Ludność Stanów Zjednoczonych,** według ostatniego obliczenia w roku 1880, wynosiła 50,155.783 dusz, a w tej liczbie 43,475,840 urodzonych w Ameryce północnej, a 6,679.943 przybyszów z innych krajów i kontynentów. Białych było w powyższej cyfrze 43,402.970, murzynów, kreolów i czerwonoskórych 6,580.793. Pod względem płci liczono 25,918.820 mężczyzn i 24,636.963 kobiet. Chińczyków było ogółem 105.465, a Indyan 66.407.

Przechadzki po Wystawie w Zurichu.

(Dokończenie.)

Ale nagromadzone tu różnorodne pojazdy, jakby przygotowane do drogi, przypominają mi, że i nam się już odwrotnie a szybko cofać wypada, skoro choć w części udział wziąć mamy w zamykającej Wystawę uroczystości. Rzucając zresztą okiem po raz ostatni na zgromadzone tu i zeszeregowane porządnie skarby przemysłu i sztuki Szwajcaryi, widzę, iż nie pominąłem w przechadzkach moich nic z tego, przy czem czytelnikowi polskiemu warto się było, gwoli ciekawości i pożytku nieco zatrzymać. Pominąłem chyba to, z czegobym sprawy zdać nie mógł, rzeczy zbyt specyalne a obojętne dla ogółu. albo to, o czem z umysłu mówić nie chciałem — rzeczy, zbyt mało odpowiadające charakterowi wystawy. Do tych należy, zdaniem mojem, cały niemal dział odrębny i odległy, bo o pół godziny prawie drogi znajdujący się od innych działów i gmachów, a niezupełnie zasługujący na nazwę Wystawy sztuk pięknych... Nie wiodę tam czytelnika, a to nietylko z powodu odległości, którą skraca doskonały i szybki tramway, kosztujący tylko 10 centimów, ale po prostu dla oszczędzenia mu czasu i wrażeń nie-estetycznych. Nie znaczy to, aby tam zgoła nie było rzeczy godnych uwagi i sztuki, lecz doprawdy, zbyt ich mało, aby to zasługiwało na szczególną uwagę, obok spółczesnych wystaw w Rzymie lub Monachium. Jest tam np. piękne dzieło dłuta Veli, rzeźbiarza zdolnego, któremu słuszną sławę zjednał posąg, przedstawiający zgon Napoleona I, dzieło mniej już poprawne, nawet nieco chybione w rysunku, ale nacechowane talentem i pewną niepospolitą energią. Nosi ono tytuł: *Vittime di lavoro* — Ofiary Pracy, a jest to model gipsowy, który odlany z bronzu, ozdobi pomnik na cześć zmarłych przy tunelu św. Gottarda: dwaj robotnicy o zbyt może wydatnych muszkułach a pięknych męskich rysach, dźwigają na noszach zwłoki towarzysza, przykryte draperyą. Jest tam nadto w dziale malarstwa kilka ślicznych rodzajowych obrazów Vautier'a, naśladowcy i podobno ucznia słynnego Knausa, dąb okazały Calama, para niezłych rzeczy Kollera, który podobnie jak słynna francuska Rose Bonheur, rozlubował się w zwierzętach, choć nie z takim skutkiem. Ale za to, ileż zgoła niezdarnych i niesmacznych produkcyj: istne karykatury lub bazgraniny dziecięce, zwane szumnie portretami, rozlany szeroko na płótnie szpinak, mający niby przedstawiać zieleń i świeżość alpejskich dolin, a co jeszcze dziwniejsza, ogromna misa rozgotowanej jajecznicy, po której pływa coś niekształtnego, ciemnego, rzekłbyś kawał niedowarzonej słoniny, a ma to być burzą morską i rozbiciem okrętu. Wszystko to zaś uwieńczone fontanną bronzową, ustawioną w głównym salonie, a przedstawiającą malca w stroju całkiem niedbałym, cisnącego w objęciach pewien bardzo niewinny, zdrowy, lecz nieestetyczny higieniczno-chirurgiczny instrument, który skromny nawet dawny cyrulik wstydliwie ukrywał połą lub chustą, zanim go nowożytny duch wynalazku od tej nie uwolnił posługi... Prawda, że dzieci wiejskie, gromadnie zwiedzające wystawę, sporą część czasu tracą przed tem arcydziełem trywialnego pomysłu, ale godzi się wątpić, aby to wpłynęło na ukształcenie ostatecznego ich smaku, i usprawiedliwiało umieszczenie podobnych sprzętów na wystawie sztuk pięknych.

Opuśćmy przeto bez żalu ten dział ostatni i przyłączmy się do tłumu Szwajcarów i cudzoziemców, otaczającego licznych mowców, żegnających mniej lub więcej czule obecną krajową wystawę. Po wykonaniu przez złączone orkiestry tutejsze dwóch odpowiednich okoliczności symfonij, przemówił zrazu krótko a serdecznie pułkownik Voegeli-Bodmer, prezes centralnego komitetu wystawy, osobistość powszechnie tu znana i sympatyczna, dziękując członkom komitetu i tym wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia zurichskiego przedsięwzięcia, na którem kraj i miasto niemało zyskały. Pokazuje się z ostatecznej rachuby, iż w ogóle zwiedzających było 1,698.750 osób, co znaczy przeciętnie, około 11.000 dziennie. Ruch to niemały, świadczący wymownie o zainteresowaniu się powszechnem ze strony kraju. Korzyści duchowe i przemysłowe wystawy, oraz uprzejmą gościnność miasta podniósł w pięknej mowie swej, wygłoszonej po francusku, radca federalny, dawny prezydent Rzeczypospolitej p. Droz, człowiek wymowny i ukształcony. I on to ogłosił zamknięcie wystawy, wzywając „młot burzący, aby rozpoczął swe dzieło zniszczenia". Po nim, wśród uczty gwarnej, przemawiali pp. Roemer, burmistrz Zurichu, wręczając medal złoty i dyplom pułkownikowi Voegeli, Grob, członek Rady państwa, wychylając kielich na cześć Związku federalnego i jedności ludu szwajcarskiego, deputowany hiszpański Castellar, węgierski Steinacker i inni. Nakoniec p. Ruchonnet, obecny prezydent Szwajcaryi, wszedł na mownicę i w te odezwał się słowa: „Niebezpiecznem jest podziwianie własnego kraju, jest to miód, który łacno w truciznę się zmienia. Pozostawmy więc to sąsiednim ludom, które otaczają nas pochlebnemi świadectwami. Uroczystość tych 5 miesięcy była jakby świętem pokoju o cechach męskich. Opatrzność nie dała nam żyznego gruntu, i sami nadstarczać musimy rozumem i pracą. Piękna to epoka, w której patryotyczna inicyatywa przyjaciół naszych z Zurichu zgromadziła przed nami wszystkie te skarby przemysłu i sztuki. Będziemy pamiętać zawsze o tem polu bitwy, na którem odnieśliśmy wielkie zwycięztwo, powiemy o niem dzieciom naszym, stwierdzając, iż naród, który umie tak pracować, zdobył sobie prawo istnienia i zaszczytne stanowisko wśród świata. Dziś mamy prawo podnieść z otuchą kielichy nasze i spełnić je na cześć szwajcarskiej ojczyzny, której wznieśliśmy godny tu przybytek. Przybytek ten zniknie, lecz przetrwa jedność pośród nas ustalona! Spełniam mój toast na cześć drogiej ojczyzny i jedności wszystkich jej obywateli!" Huczne oklaski zawtórowały tym wymownym słowom prezydenta. Uczta trwała dalej, przerywana już tylko dźwiękiem talerzy, szklanek i gwarną rozmową, a wznowiona jeszcze wieczorem, przy koncercie, w słynnej Zurichskiej *Tonhalli*. Chciałem już na tem zakończyć i opowieść moją i rolę przewodnika w przechadzkach po skończonej i zamkniętej wystawie. Chciałem zamknąć wszystko to, wraz z opisem uczty, starą naszą, patryarchalną zwrotką, unieśmiertelnioną przez Mickiewicza; *I ja tam byłem, miód, wino piłem...*, gdy naprzód przypomniałem sobie, że jeśli tu nie brakło wina, to miodu, naszego polskiego, miodu nie było... Następnie, nastręczyła mi się inna uwaga, godniejsza jeszcze czytelnika a pożyteczniejsza dla mnie. Sąsiad mój i kolega w reporterskiem rzemiośle, świadom dokładnie szwajcarskich stosunków powiedział mi, iż to, o czem w końcu mowy swej i wystawy wzmiankował prezydent Rzeczypospolitej co do zjednoczenia serc i umysłów obywateli, miało tu rzeczywiście miejsce. W ciągu wystawy Zurichskiej, a szczególniej w dzień zamknięcia jej i pożegnalnej uczty, nastąpiło wiele porozumień, przyjaznych uścisków dłoni, przebaczeń politycznych i innych uraz. Owoż, jeśli za przykładem Szwajcarów, przy zamknięciu tych wspólnych przechadzek po wystawie tutejszej, nastąpi ze strony miłego czytelnika wspaniałomyślna wyrozumiałość za sprawione może niekiedy mimowolnie nudy, powstanie pewna przychylność pomiędzy nim a sprawozdawcą, łaskawe prac jego i dobrej woli wspomnienie, ten ostatni będzie mógł się za szczęśliwego i hojnie nagrodzonego poczytać!..

A. Buk....

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wyrób wódki i piwa.** W miesiącu wrześniu r. b. wyrobiono w 110 gorzelniach galicyjskich ogółem 936.885 opodatkowanych stopni alkoholu. Najwięcej gorzelni bo 21 było w ruchu w powiecie skarbowym rzeszowskim, następnie brodzkim 17. tarnowskim 13. tarnopolskim 12, stanisławowkim 10, krakowskim 8, samborskim i przemyskim po 7, kołomyjskim 6, sanockim 5, lwowskim 4. W jednym powiecie t. j. nowosądeckim nie była w ruchu ani jedna gorzelnia. — W 168 browarach wywarzono ogółem 46.120 hektolitrów piwa. I tu znowu powiat skarbowy rzeszowski zajmuje pierwsze miejsce z 32 browarami. Po nim idzie powiat brodzki z 20 browarami, tarnopolski z 16, w krakowskim przemyskim i sanocki było w ruchu po 13 browarów, w stanisławowskim i tarnopolskim 11, w nowosądeckim 10, lwowskim 9, samborskim 8, kołomyjskim, tudzież w miastach zamkniętych Krakowie i Lwowie po 4.

* **Produkcya sprzedaży soli.** We wrześniu roku bieżącym wynosiła w Galicyi produkcya soli 117,077 metrycznych centnarów sprzedaż zaś 106.060 mtr. centnarów. W tym samym miesiącu roku zeszłego wynosiła produkcya 107.760 sprzedaż zaś 91.475 mtr. cetnarów. Z porównania wypływa, że we wrześniu r b. była produkcya o 9.317 cent. większą, a sprzedaż również większą o 14,585 mtr. niż w tym samym miesiącu roku zeszłego.

Wiedeń, 13 listopada. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.682 sztuk wołów, między temi galicyjskich 492, węgierskich 1.880, niemieckich 310. Spęd był o 515 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Pomimo to przebieg targu nie był zbyt ożywiony, przy zamknięciu nawet leniwy. Ceny podniosły się zaledwie o 1 od zeszłotygodniowych. Wszystko sprzedano. Z galicyjskich były tylko woły opasowe, które płacono po 59 do 64 zł., za towar przedni po 65 do 66 zł., za woły węgierskie opasowe po 59 do 65 zł., towar przedni po 66 do 67·50 zł., woły z pastwiska po 52 do 57 zł.; za woły niemieckie po 57 do 68 zł.; krowy po 52 do 59 zł.; buhaje po 50 do 59 zł., za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Po ostatnim, to jest sobotnim obiedzie dworskim, Najj. Pan, jak pisze *Presse* — zaszczycił przemówieniem wielu delegatów, mianowicie węgierskich. Przy tej sposobności okazał Monarcha zadziwiająco dokładną znajomość działalności nietylko delegacyi i ich komisyi, lecz także sejmu węgierskiego i jego komisyi. Dep. Wahrmanna zapytywał się Najj. Pan, czy komisya budżetowa sejmu węgierskiego rozpocznie wkrótce obrady nad preliminarzem państwowym i czy odnośne sprawozdanie komisyjne będzie mogło być przedłożonem Izbie już w pierwszych dniach grudnia. Monarcha rozpytywał się pilnie także o stosunki kroackie i wyraził nadzieję, że sejm nie zboczy z drogi lojalnej i umiarkowanej.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza i minister Bedekowicz odbyli przedwczoraj dłuższą konferencyę z generałem baronem Franciszkiem Philipowiczem, poczem p. Tisza miał dłuższe posłuchanie u Najj. Pana. Do tej chwili jednak nie zapadła jeszcze decyzya w sprawie zamianowania bana dla Kroacyi.

Minister spraw zagranicznych hrabia Kalnoky i szef sekcyi Szögyenyi konferowali przedwczoraj przez czas dłuższy z ministrem bułgarskim Bałabanowem.

Ponieważ delegacya austryacka na wczorajszem posiedzeniu załatwiła całkowicie preliminarz wojskowy i kredyt okupacyjny, przeto delegacya węgierska dzisiaj już niezawodnie otrzyma nuncye delegacyi austryackiej o wszystkich przedłożeniach rządowych. Gdyby to nastąpiło, w takim razie węgierska komisya dla nuncyów dzisiaj jeszcze odbyłaby wspólną naradę z takąż komisyą austryacką, i przedłożyłaby bezzwłocznie pełnej delegacyi węgierskiej swoje wnioski. Gdyby zaś obu komisyom dla nuncyj powiodło się załatwić zaraz na pierwszem zebraniu zachodzące różnice, jutro już a najpóźniej we czwartek mogłoby nastąpić zamknięcie delegacyj.

Według zapewnienia *Bohemii*, w najbliższej już przyszłości przewódcy lewicy zjednoczonej określą swoje stanowisko wobec projektu podziału Czech na dwa okręgi administracyjne.

W ostatnim numerze *Vaterlandu* znajdujemy bardzo energiczny artykuł, wymierzony przeciw tym organom legitymistów francuskich, które występują nieprzyjaźnie wobec delegacyi austryackiej. Pamfletem nazywa organ stronnictwa konserwatywnego w Austryi, artykuł *Universa* oskarżający delegacyę austryacką o serwilizm wobec ministra spraw zagranicznych i tak dalej pisze: „Umiarkowana postawa naszej delegacyi, jej stanowcze i wytrwałe postanowienie nie sprawiania trudności środkowo-europejskiemu związkowi pokojowemu, może się wydać śmiesznem Francuzom. Nie małą będzie zdobyczą, jeśli owocem taktownego zachowania się delegacyi będzie nie więcej jak tylko skonsolidowanie pokoju i poskromienie francuskich zapędów odwetowych.

Fremdenblatt zaprzecza doniesieniu o wyjeździe posła austryackiego hr. Khevenhüllera z Belgradu do Wiednia.

W Warszawy piszą do *Czasu*:

„Najzupełniej prawdziwą jest wiadomość, że celem powiększenia liczby prawosławnych mieszkańców, postanowiono podrzutków ze szpitala „Dzieciątka Jezus", chrzcić na prawosławie. Również potwierdza się wiadomość, że z klasztoru na Górze Swiętokrzyskiej, mają być wypędzeni księża katoliccy, a na miejsce ich osadzeni mnisi prawosławni. Mówią także, że w Lublinie, zakonnice, Wizytki których jeszcze kilkanaście pozostało, przeznaczonych na wymarcie, mają być wydalone, a klasztor oddany będzie mniszkom prawosławnym".

Do *Indépendance belge* telegrafują z Petersburga o wybuchu bardzo poważnych rozruchów antiżydowskich w jednej z miejscowości gubernii ekaterynosławskiej, gdzie znajdują się kopalnie soli. Robotnicy salinarni w towarzystwie chłopów okolicznych, rzucili się mieli na składy do żydów należące i dwanaście składów zrabowali ze szczętem. Policyę pobito, a oficera żandarmeryi utopiono. W końcu wojsko, — przy pomocy robotników włoskich, pracujących przy kolei żelaznej, — położyło koniec rozruchom.

Sowre. Izwiestia donoszą o antiżydowskich zaburzeniach Przyczyna, jaka wywołała starcie, nie jest wiadomą. Korespondent nie donosi bliższych szczegółów o smutnym tym fakcie, opisuje tylko, że tłum, nie poprzestając na grabieniu domów i sklepów żydowskich, zaczął napadać na mieszkania chrześcian cudzoziemców, między innemi na mieszkanie inżyniera francuskiej kompanii Ashtona. Dopiero około 11 w nocy, zebrała się garstka ludzi z inteligencyi, złożona z kilkunastu Włochów i dwudziestu Rossyan i staraniom ich zawdzięczać należy przywrócenie spokojności i porządku, co zresztą nie przyszło łatwo, bo bandy, uzbrojone w młoty i drągi, kilkakrotnie stawiały czynny opór. Mimo to obrońcom porządku udało się nawet zaaresztować dwunastu głównych wichrzycieli. Zapewne do Krywegorogu wysłana będzie siła zbrojna, co tem jest potrzebniejszem, że w miejscowości tej przebywa obecnie bardzo wielu robotników budujących kolei jekaterynosławskiej, którzy raz już dopuścili się podobnych zaburzeń w Jekaterynosławiu.

Z Petersburga telegrafują:

Agencja Havasa doniosła niedawno, jakoby rossyjska ekspedycya nad brzegami Tadzinu wzbudzić miała niezadowolenie w Persyi, która objawiła roszczenia do Merwu. Wiadomości te są niezmiernie przesadzone. *Journal de St Petersbourg* powiada, iż cała sprawa redukuje się do rekonesansu wojskowego, wysłanego nad brzegi Tadzinu w celu ukrócenia rozbojów na pustyni. Do tegoż samego dąży również i Persya, o zajęciu zaś Merwu nie myśli ani Rossya ani Persya.

Milit. Woch. Blatt w artykule powtórzonym przez znaczną część dzienników niemieckich, zwraca uwagę rządu włoskiego na konieczność znacznego powiększenia artyleryi w armii włoskiej, tak aby ta ostatnia w danym razie zaraz po wypowiedzeniu wojny mogła natychmiast wkroczyć do nieprzyjacielskiego kraju. Wtedy bowiem tylko—mówi dziennik wspomniany. — Włochy będą w stanie nadać przeważne znaczenie swoim interesom w sprawach międzynarodowych.

Gabinet francuski oficyalnie zawiadomiony został o zamiarze rządu hiszpańskiego zamianowania marszałka Serrano ambasadorem w Paryżu. Spełniający zastępczo obowiązki ministra spraw zagranicznych odpowiedział, że rząd francuski przyjmuje wiadomość o tej nominacyi nader przychylnie.

Nowo zamianowany dowódca francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Tunisie generał Logerot obejmie także naczelne dowództwo nad siłami zbrojnemi tunetańskiemi i spełniać będzie obowiązki ministra wojny.

Prezydent rzeczypospolitej francuskiej podpisał nominacyę monsignora Thomas, biskupa Rochelli, na arcybiskupa w Rouen, w w miejsce zmarłego kardynała de Bonnechose. Rząd francuski rozpoczął rokowania z dworem papieskim o zamianowanie dwóch kardynałów, w miejsce zmarłych monsignorów: Donnet i Bonnechose.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 listopada. Delegacya austryacka przyjęła bez dyskusyi zgodnie z przedłożeniami rządowemi wszystkie tytuły zwyczajnego i nadzwyczajnego budżetu wojennego, i postanowiła wytrwać przy uchwałach powziętych w sprawie budżetu marynarki, różniących się od uchwał delegacyi węgierskiej.

Wśród rozpraw ogólnych nad kredytem okupacyjnym użalał się del. Pflügel, iż rząd tak mało uczynił pod względem religijnym dla sprawy katolików bośniackich. P. minister Kallay odpowiadając na ten zarzut, powołał się na swoje wyjaśnienia złożone w komisyi i oświadczył jeszcze raz, iż rząd pod względem równouprawnienia zapewnia wszystkim wyznaniom pełne wykonywanie obowiązków religijnych i udziela im poparcia, które zostaje w najściślejszej harmonii z zasadą zupełnego równouprawnienia. P. minister dodał dalej, że bośniacki rząd krajowy w skutek jego polecenia oznajmił książętom kościoła rezydującym w Serajewie, iż pod względem religijnym powinni wzajemnie unikać wszelkich kolizyj, i że rząd w interesie pokoju religijnego nie zezwoli na to, aby jedno wyznanie poddawało pod krytykę drugie wyznanie. Co się tyczy zamianowania nauczyciela religii dla katolickiego gimnazyum w Serajewie oświadczył p. minister, że rząd przy rozdawaniu urzędów musi we wszystkich wypadkach zastrzedz sobie zupełną swobodę upewnienia się co do politycznej i moralnej przeszłości kandydatów. W końcu nadmienił p. minister, iż osobiście przekonał się, że kaplica katolicka w Serajewie jest niewystarczającą i że na budowę kościoła katolickiego zebrano już kilka tysięcy złr. Rząd dał już polecenie, aby skoro się znajdzie grunt odpowiedni, zakupić takowy i wybudować kościół, który byłby wystarczającym dla katolików Serajewa (*oklaski*). Wszystkie tytuły kredytu okupacyjnego zostały następnie przyjęte zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Następne posiedzenie odbędzie się jutro we wtorek.

Praga, 12 listopada. Obaj kandydaci czeskiego kolegium mężów zaufania radca budownictwa Chlavkej i właściciel realności wiejskiej Schutz zostali wybrani do Rady państwa.

Przy wyborach w rudnickim okręgu wiejskim wybrany został 276 głosami kandydat Młodoczechów Edward Greger posłem do Rady państwa. Kandydat prawnopaństwowego klubu dyrektor szkoły handlowej Tonner, otrzymał tylko 187 głosów.

Berlin, 12go listopada. Według *Nat. Ztg.* rossyjski minister spraw zagranicznych Giers uda się we środę do Friedrichsruhe, dla widzenia się z księciem kanclerzem.

Paryż, 12 listopada. Wszystkie dzienniki z wyjątkiem nieprzejednanych, wypowiadają przekonanie, że podróż cesarzewicza niemieckiego do Madrytu jest aktem kurtoazyi.

Londyn, 12 listopada. Według doniesienia otrzymanego z Tamatave przez *biuro Reutera*, miała wybuchnąć dnia 6 października rewolucya w Tananarivo. Prezes gabinetu został zamordowany. Posłów madagaskarskich, którzy świeżo powrócili z podróży po Europie, uduszono. Francuzi sposobią się do rozpoczęcia na nowo kroków nieprzyjacielskich przeciw Madagaskarowi.

Wiedeń, 13 listopada. (*Tel. pr.*) *Pol. Cor.* w liście ze Lwowa polemizuje ostro z artykułem *Wien. All. Ztg.* o sprzedajności sądownictwa. Kilka dzienników powtórzyło ową korespondencyę. *Fremdenblatt* zamieszcza z powodu tego listu następujące uwagi: Kto tylko jest w stanie ocenić godnie stosunki sądownicze w Galicyi, przedewszystkiem zaś zasługi prezydenta sądu wyższego we Lwowie dr. Schenka około ścisłej i budzącej zaufanie organizacyi całego sądownictwa w jego okręgu, ten zgodzi się niezawodnie bez żadnego zastrzeżenia na powyższe przedstawienie rzeczy przez *Pol. Cor.*

Wiedeń, 13 listopada. W *Sophiensaal* odbyła się wczoraj wieczorem uroczystość z powodu czterechsetnej rocznicy urodzin Lutra, w której wzięło udział kilkunastu profesorów i deputowanych. Przewodniczący student filozofii Antonius w przemowie swojej powiedział, że podobne uroczystości w przeszłych wiekach były niemożliwe i dopiero teraz pod panowaniem Najmiłościwszego Monarchy zezwolono na solenne obchodzenie rocznicy urodzin Lutra.

Wiedeń, 13 listopada (*Tel. pr.*). Do *Neue fr. Presse* telegrafują z Paryża: Fallières objął tekę oświaty, którą sprawował dotychczas J. Ferry.

Peszt, 12 listopada. (*Tel. pryw.*) Z kół rządowych donoszą, że zwłoka w sprawie rokowań o obsadzenie godności bana kroackiego nastąpiła z tego powodu, iż generał Philipowicz postawił warunki, które muszą być dokładnie rozważone w ministerstwach skarbu i komunikacyi. Nie jest wykluczoną ewentualność, że warunki okażą się na razie niemożliwemi do spełnienia. Mówią tutaj o odnowieniu kandydatury hr Khuen-Hederwarga, a osobistości decydujące w Zagrzebiu oświadczają się za zatrzymaniem i nadal komisaryatu królewskiego. Prezes gabinetu Tisza ma być temu przeciwnym, gdyż w takim razie należałoby się obawiać złożenia ze strony posłów kroackich mandatów do sejmu kroackiego i Izby węgierskiej. Zamianowanie bana uważa p. Tisza za nieodzowne już z tego samego względu, że w r. 1884 przypadają wybory do sejmu kroackiego.

Berlin, 13 listopada. (*Tel. pr.*) Do *Post* donoszą z Warszawy, iż generał-gubernator Hurko postawił wniosek, aby wzmagające się bezustannie w skutek gromadzenia wojsk w Królestwie Polskiem koszta kwaterunkowe były ponoszone przez państwo. Królestwo Polskie nie jest w stanie ponosić dalej tych kosztów. Oczekują dalszej koncentracyi wojsk.

Nat. Ztg. donosi, że Katkow na dwa dni przed umieszczeniem znanego artykułu przeciw systemowi monarchicznemu w Bułgaryi był na posłuchaniu u cara.

Berlin, 13go listopada. (*Tel. pryw.*) Rossyjski minister spraw zagranicznych Giers przybędzie dzisiaj i ma otrzymać posłuchanie u cesarza. Jutro pan Giers wyjedzie do Friedrichsruhe, dla widzenia się z ks. Bismarckiem. We czwartek uda się do Montreux.

Stan zdrowia ks. Bismarcka polepszył się.

Gdańsk, 13 listopada. (*Tel. pryw.*) *Danz. Ztg.* donosi o dalszych ruchach wojsk rossyjskich wzdłuż granicy wschodniej.

Petersburg, 13 listopada. Obiega pogłoska, że rząd rossyjski polecił dziennikom rossyjskim, aby wstrzymały się od zamieszczania bezpodstawnych a alarmujących doniesień, które mogą tylko zamącić dobre stosunki Rossyi do mocarstw sąsiednich.

Belgrad, 13 listopada. (*Tel. pr.*) Król sankcyonował rozszerzenie stanu oblężenia na cały obwód knajcewacki i na pojedyncze okręgi obwodów kraińskiego, negocińskiego i aleksinackiego włącznie z miastami Knajcewacem i Negocinem.

Paryż, 13 listopada. (*Tel. pr.*) Według doniesień madryckich, otrzymanych przez *Temps*, koszta przyjęcia cesarzewicza niemieckiego poniosą król i miasto Madryt. Rząd pragnie nadać odwiedzinom cesarzewicza charakter wymiany zwykłych objawów grzeczności pomiędzy dwoma dworami. Gabinet, oceniając uprzedzającą postawę kół niemieckich, nie może o tem zapomnieć, że opinia publiczna w Hiszpanii już w czasie podróży króla Alfonsa za granicę oświadczyła się przeciw wszelkim aliansom. Dzienniki monarchiczne stają w obronie podróży cesarzewicza niemieckiego wobec zarzutu, jakoby spowodował ją ks. kanclerz niemiecki w intencyi skierowania jej przeciw Francyi.

Madryt, 13 listopada. W budżecie na rok przyszły zażąda rząd sum potrzebnych dla wyniesienia poselstw w Berlinie i Wiedniu do rzędu ambasad.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 listopada 1883, godz. 1, min. 45. L[illegible] kred[illegible] 64·40, Węg. akcye kredyt. 275·80, [illegible] anglo-austr. 105·70, Akcye banku Union 107·—, Akcye kolei Karola Ludwika 283·25, [illegible] kolei północnej 253·—, [illegible] kolei [illegible] 136·90, Akcye kolei [illegible] 166·—. Akcye kolei Elżbiety 310·10, [illegible] kolei Lwowsko Czerniowieckiej 167·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146.—. Wie[illegible] losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa [illegible] Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·25, Losy regulacyi Cisy 109·80, Losy tureckie 21·25, Węgierska renta 86·52, Akcye banku związkowego 102·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węg. [illegible] Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·17$^1/_4$, Węgierskie [illegible] 113·20, Marka niemiecka —.—. Usposobienie przygnębione.

Wiedeń, 12 listopada 1883, godzina 5 min. 36. Akcye kredytowe 275·40, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 282·25, Południowa —·—, Renta papierowa 78·72, Galicyjskie listy zastawne 101·60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 100·75, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·58$^1/_2$. Rubel pap. —·—, Usposobienie [illegible]

Wiedeń, 13 listopada 1883, godzina 10 min. 30. Akcye kredytowe 273·80, Anglo-Austr. 1[illegible]5·25, Unionbank 106·60, Kolej Karola Ludw. 282·—, Południowa 135·60. Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny [illegible]·—, Losy z roku 1850 [illegible]·—. Napoleondor 9·59. Rubel papierowy 1·17$^1/_4$. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z d. 12 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·25 do 10·75 [illegible] —·— zł., jęczmień [illegible] kukurudza —·— do —·— zł., owies [illegible] — zł. okowita per 10.000 liter procent 32·50 do 32·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica [illegible] kilogr. (na jesień) 10.22 do 10·24 zł. rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin. Pszenica żółta (maj—czerwiec) 179·50 m., żyto — m., spiritus 50·80 olej rzepakowy 66·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 53·50 fr., olej rzepakowy 77·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza [illegible] Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Do dzisiejszego numeru dołącza się prospekt fabryki aparatów przeciw gośćcowi i reumatyzmowi ADOLFA WINTERA w Szczecinie.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min 40 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 min. 54 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz. 10 min. 30 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 5 rano i o godz. 4 min. 16 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 17 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 2 min. 31 rano i o godz. 3 min 48 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy, wieczorem o godz. 8 min. 32 pociąg mięszany i o godz. 1 min. 53 po poł. pociąg lokalny Szczerzec-Lwów.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 listopada 1883.

Hotel Georgea

Pp. A. hr. Cetner z Podkamienia. J. hr. Wodzicka z Olejowa. H. Straszewski z Boguchwał. Z. Sielski z Polski. Dr. L. Caligaris z Wiednia. H. J. Desplacques z Paryża.

Hotel Europejski

Pp. F. Gawlikowski z Drezna. M. Bernardiner z Wiednia. B. Birnbaum z Wiednia. De Schulheim z Łańcuta.

Hotel Langa

Pp. A. Skutecki z Berna. J. Reich z Wiednia. S. Kohn z Przemyśla. H. Wüster z Remscheid.

Hotel Angielski.

Pp. A Tumański z Warszawy. F. Lippoczy z Podola ross. F. Poluszyński z Dobromila. A. Wiśniewski z Bruchnala.

Stosowny podarek świąteczny, będący także piękną pamiątką o zmarłych nam osobach, jest portret w naturalnej wielkości, który się sporządza według każdej w tym celu nadesłanej fotografii, w zaszczytnie znanej pracowni malarskiej pana Bodascher w Wiedniu, II, grosse Pfarrgasse 6. Bliższe szczegóły zawiera zamieszczony dziś inserat.

Dr. E. Machek

Docent okulistyki w Uniwersytecie Jagiell. udziela rady lekarskiej **chorym na oczy** od godz. 11—12 przed połud. i od 3—4 po połud.

Mieszka przy ulicy Jagiellońsk licz. 24.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.

z dnia 13 listopada 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 731 11mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 2.8°C Psychrometr wilgotny + 2.2°C. Prężność pary 5.0mm Wilgoć 89% Zachmurzenie 10. Wiatr SE2. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 2 2°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 756.81mm.

Najwyższa temp. dnia wczorajszego 7.2°C.

Najniższa temp. w nocy 1.8°C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0 3mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{\circ}50'$ $\lambda = 41^{\circ}41'$ w. $= 340^{m},5$

Dla 14 listopada

E. $= - 15^{m}\ 28,^{s}_{33}$ $\Theta^{0} = 15^{h}\ 32^{m}\ 42,^{s}_{95}$.

Zachód słońca 13go listopada 4h. 18m., 2, wschód 19h. 12m., 4.

W listopadzie nastąpi pierwsza kwadra księżyca 7d 13h 40,m 5; pełnia 14d 6h 13,m 4 ostatnia kwadra 21d 3h 19,m 7; nów 29d 8h 30,m 3.

Księżyc będzie w punkcie odziemnym (Apogeum) 26d 13h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) $13^{d}\ 20^{h}\ _{5}$.

Równanie czasu będzie przez cały listopad ujemne, w skutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe o ilość E. w prawdziwe południe.

Z sześciu planet spostrzegać możemy wolnem okiem: 1. Wenerę dopiero ku końcowi miesiąca, jako wieczorną gwiazdę, w konstelacyi Niedźwiadka, zachodzi blizko godzinę po słońcu. 2. Saturna w konstelacyi Byka, wschodzi na początku miesiąca przed 6h, na końcu przed 4h. 3. Jowisza w konstelacyi Raka, wschodzi na początku przed 10h, na końcu o 8h. 4. Marsa w konstelacyi Raka, wschodzi na początku po 10h, a na końcu po 9h.

12 listopada 1883	2h		19h
Stan barometru w milimetr.	$722,_{25}$	$724,_{20}$	$726,_{40}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+4,_{0}$	$+2,_{0}$	$+1,_{4}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+2,_{2}$	$+0,_{8}$	$+1,_{2}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr	$4,_{8}$	$4,_{8}$	$4,_{9}$
Wilgotność powietrza względna w %.	70	78	96
Stan nieba.	7	9	9
Kierunek wiatru.	w.	sw.	ses.
Moc wiatru.	6	3	1
Ilość opadu w 24 g. mierz. do 2h $0,^{mm}_{2}$ deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+ 7,_{0}$.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $+ 1,_{5}$			

(N.B. 13/11 1883 od 12h w połud., do 12h w połud. 14/11).

Przy wietrze południowo-zachodnim i temperaturze normalnej listopada, niebo w części zamglone, pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 listopada 1883.

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	283 —	286 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166 50	169 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287 50	292 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 55	99 55
„ „ „ 4 pr. w. a.	89 50	90 50
„ „ „ 5 pr. okresowe	98 55	99 55
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	86 50	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 60	102 60
„ „ „ 5 pr. w. a.	97 60	98 60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 60	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100 —	101 50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	90	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98 75	99 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 50	102 50
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
„ Stanisławowa	22 —	24 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 64	5 74
Dukat cesarski	5 65	5 75
Napoleondor	9 52	9 62
Półimperyał	9 83	9 94
Rubel rossyjski srebrny	1 54	1 64
„ „ papierowy	1 16	1 18
100 marek niemieckich	58 80	59 60
Srebro	— —	— —
Kupony w srebrze	— —	— —

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 7 listopada 1883.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.65	78.80
luty-sierpień	78.60	78.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	79.55	79.70
kwiecień-październik	79.70	79.85
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	119.50	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.80	132.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	138.—	138.50
„ „ 1864 po 100 zł.	169 25	169.75
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	163.50
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	146.75	147.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	93 40	93.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	98.60	98.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	98.75	99.25
Galicyi	99.—	99.60
Niższej Austryi	104.75	105.75
Siedmiogrodu	98.50	99.—
Węgier	100.—	100.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	106.25	106.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	279.40	279.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	839.—	840.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	549.—	551 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	224.—	224 75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
[illegible] kolei po 1000 złr. [illegible]	2548.—	25[illegible]3 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	284 50	285.—
Lwow-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	167 50	168 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	314 40	314 70
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.40	142 70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159 25	159.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.25	95 75
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	97.50	98 —
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	103.—	104 —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	89.50	90 50
„ „ „ „ po 5 proct.	99.10	99.30
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.10	99.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	101 70	— —
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	100 75	101.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.80	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	— —	— —
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101 —	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	97.40	97.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł 5 proc. w srebrze	93 80	94 20
Kol. pół. po 100 [illegible] m. k.	104.75	105.50
„ po 100 [illegible] w. a.	100.50	101 50
[illegible] gal. Kar. Lu[illegible] z r. [illegible] po 4½ pr.	98 40	98.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95 30	95.80
z r. 1867	99.40	99.90
z r. 1868	95.40	95.90
z r. 187[illegible]	94 25	94.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	94 80	95 10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	169.25	169.75
Clarego po 40 zł. m. k.	36.75	37.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	109.90	110 20
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.—	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.	23 75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.—	40,—
Palfiego po 40 zł. m. k.	35 -	35.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	11.90	12.20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	6.20	6.35
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.20	48.60
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	126.50
„ „ po 50. zł. w. a.	64.50	65.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	26.75	27.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	38 50	39.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 40	120.65
Paryż za 100 fr.	47.72.50	47 77.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.73.—	5 75. —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.56.50	9.57.50
Rossyjski imperyał	9.85.—	9.87 —
Talar związkowy	—.—.—	— — —
Srebro	—.—.—	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 listopada 1883.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	75
„ „ „ w srebrze	79	50
Renta w złocie	98	80
5% austr. renta marcowa	93	35
Akcye banku wiedeńskiego	841	—
„ „ kredytowego	276	50
Londyn	120	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	58
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	9	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43270 (7366 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego Izaaka Leona Kolischera a ewentualnie jego nieznanych spakobierców lub prawonabywców, że ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Dornbachowi poleconem zostaje, aby na terminie na 12 grudnia 1883, godzinę 11 przed południem w t. s. sali rozpraw wyznaczonym, wykazał, że prenotacya sum 580 zł. i 115 zł. M. k. pierwotnie na połowie realności pod l. 181²/₄ we Lwowie dom 138 pag 175 n. 135 on. do l. 14837|1848 na rzecz Izaaka Leona Kolischera uskuteczniona, a następnie na resztującą cenę kupna Instr. 252 pag. 77 n. 49 on. przeniesiona, jest usprawiedliwioną, lub że usprawiedliwienie tej prenotacyi jest w toku, gdyż inaczej prenotacya wspomniana z nadciężarem, to jest Instr. 206 pag 450. n. 1 on. zabezpieczona należytością skarbu 4 zł. 56 ct. zostanie wykreśloną.

Lwów, dnia 27 października 1883.

L. 40151 (6822 3—3)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że weksel z daty Lwów 18go marca 1883, na 158 zł. 36 ct. w. a. opiewający, trzy miesiące od daty płatny, przez Nuchima Farb akceptowany a przez Markusa Loscha i syna wystawiony i na Maurycego Rothmana żyrowany z posiadania tego ostatniego zaginął i wzywa zarazem każdego, ktoby weksel ten posiadał, aby takowy w przeciągu dni 45 od trzeciego ogłoszenia tego edyktu, w Gazecie urzędowej Lwowskiej licząc, tem pewniej sądowi tut. przedłożył gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu wspomiany weksel amortyzowanym zostanie.

Lwów, dnia 6 października 1883.

L. 40183 (6821 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Juljannę Wasilkowską, względnie jej nieznanych spadkobierców, że z powodu wytoczonego przeciw przez Joannę Gembarzewską dnia 24 września 1883 do l 40183 pozwu o wykreślenie sumy 800 zł. zpn. ze stanu biernego realności we Lwowie pod l. 447⁴/₄ położonej, ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Jahla a tegoż zastępcą ad. dr. Pająka i wzywa powyższych pozwanych, by ustanowionemu ktratorowi środków do obrony ich praw służyć mogących udzielili, albo innego zastępcę sobie obrali, i tutejszemu sądowi o tem donieśli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 28 września 1883.

L. 8199. (6860 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia z miejsca pobytu nieznajomych Wilhelma Zipsera, Andrzeja Gottfryda Zipsera, Karola Jana Zipsera, Krystyana Jana Zipsera, Samuela Schüppelta i masę Macieja Dobiji, że przeciw nim wnieśli Anna Hönlowa i Aleksander Zipser, pod dniem 29 sierpnia 1883 l. 8199 pozew o uznanie przedawnienia praw na realności nr. 1 w Mikuszowicach, na rzecz pozwanych pod poz. 1 i 2 on. hipotecznie zabezpieczonych i o extabulacyę tychże z pn., że termin do rozprawy ustnej na dzień 8 listopada 1883 o 10 z rana wyznaczono i kuratorem dla nich dra Łazarskiego, adw. w Białej ustanowiono.

Wzywa się przeto powyż wymienionych pozwanych, ażeby kuratorowi potrzebne środki obrony podali, lub innego zastępcę dla siebie obrali. C. k sąd powiatowy.

Biała, dnia 31 sierpnia 1883.

Licytacye.

L. 12397 (7480 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej filii austryac. węgiersk. Banku przeciw Berlowi Diringerowi o 225 zł. 10 ct. do publicznej przymusowej sprzedaży realności dłużnika pod lk. 10, 11, 17 w Knihininie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dwa termina na dzień 22 listopada 1883, i 12 grudnia 1883, o godz. 10 rano wyznaczono z tem, że przy takowych realność ta tylko powyżej ceny szacunkowej lub za takową sprzedaną zostanie, zaś wrazie nieściągnięcia takiej ceny termin do ustanowienia ułatwiających warunków na dzień 13 grudnia 1883, o godz. 10 rano się wyznacza.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 500 zł. zaś wadyum 50 zł. Reszta warunków licytacyi, jakoteż protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Stanisławów 24 sierpnia 1883.

L 2209/pr (7473)

Celem zapewnienia na rok 1884 dla domu więzień w Nowym Sączu

1) 261.80 metrów kubicznych drzewa bukowego do opału.
2) 109.35 kg. słomy żytnej prostej.
3) 18 kg świec łojowych.
4) 113 kg. tłuszczu wieprzowego.
 36 szczotek do obuwia.
5) 781.847 kg. nafty do oswietlenia n. 1.
 57.5 metra knota do lamp.
 68 sztuk cylindrów do lamp.
 8 sztuk lamp naftowych.
6) 113.724 kg mydła do czyszczenia bielizny,

odbędzie się w sądzie obwodowym w Nowym Sączu dnia 23 listopada 1883, o godzinie 9tej przedpołudniem licytacya in minus.

Wadya wynoszą:

ad 1	79 zł.	— ct.
„ 2	22 zł.	— „
„ 3	1 zł.	50 „
„ 4	13 zł.	— „
„ 5	19 zł.	— „
„ 6	6 zł.	— „

Każdy chęć licytowania mający jest obowiązany przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum gotówką lub w papierach publicznych wedle kursu a nie wyżej pari.

Pisemne w prawne wymogi zaopatrzone oferty będą przez komisyę licytacyjną aż do ukończenia ustnej licytacyi przyjmowane.

Reszta warunków licytacyjnych może być w sądzie przejrzaną.

Nowy Sącz, dnia 2 listopada 1883

L. 6103. (6729 1—3)

Celem ściągnięcia sumy 500 złr. w. a. z pn, na rzecz Nuhima Neumana odbędzie się w dniach 17 grudnia 1883, 17 stycznia i 18 lutego 1884. każdym razem o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności tabularnej w Monasterzyskach, pod Nh. 68 położonej, masy dłużniczej Franciszka Majewskiego a względnie tegoż małoletnich spadkobierców Mikołaja, Józefa i Jana Majewskich własnej

Cena wywołania 700 zł. w. a. Wadyum 70 zł. Bliższe warunki w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Monasterzyska, 26 września 1883.

Licytacye.

L. 8512. (7286 3—3)

Celem ściągnięcia należnej dr. Pawłowi Skwarczyńskiemu sumy 3000 zł. aw. zpn. przedsięwziętą zostanie w dwóch na dzień 27 listopada 1883 i 17 grudnia 1883, każdym razem o 10 godzinie rano w B. IV. wyznaczonych terminach przymusowa sprzedaż części dóbr Czeremchów „Zarszczyzna“ zwanej, w tutejszym powiecie położonych według wykazu hipotecznego 87 B. poz. 2 Antoniny Cetwińskiej własnej.

Cenę wywołania poniżej której ta majętność sprzedaną nie zostanie stanowi kwota 34382 zł. 97½ ct, zaś wadyum kwota 3440 zł. w. a

Gdyby ta majętność w powyższych terminach sprzedaną nie została wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 15 stycznia 1884, 10 godzinę rano w B. IV., z tem iż niestawający na tym terminie wierzyciele, jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Inne warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia mogą być przejrzane w tus registraturze.

O czem się między innemi i Amalię Settmajerową, Stefanię Aleksandrowiczównę, Józefa Makswalda, Helenę Makswald, Ludwika Makswalda i Emilię Makswald jako spadkobierców śp. Klemensa Obertyńskiego i Michała Litwaka z życia i pobytu niewiadomych względnie ich prawnych następców, a w razie ich śmierci tychże z nazwiska i imienia, z życia i pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież tych wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 25 czerwca 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze z jakiego bądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły przez kuratora dla nich w osobie p. adw. dr. Zakrzewskiego z substytucyą p. adw. dr. Freudenberga niniejszem ustanowionego, zawiadamia.

C k. sąd obwodowy

Kołomyja, 27 września 1883.

L. 4253. (7296 3—3)

Dnia 28 listopada 1883 o godzinie 10 przed południem, przedsięwziętą zostanie w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Ilkowi Machnowiczowi pto 200 zł. względnie 191 zł. 84 ct. relicytacya realności w Żernicynie pod nr. k. 22 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej i poniżej ceny szacunkowej 350 zł.

Wadyum 35 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyi jakoteż akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Baligród, 28 września 1883

L. 7386. (7297 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 listopada 1883, za jakąbądź cenę licytacya realności l. 122 w Gródku według wyk. hip. 1568, nieletniego Ludwika Rosołowskiego i Elżbiety Rosołowskiej własnej, na rzecz Juliana Sorówki pto 70 zł. z pn.

Cena wywołania 582 zł., wadyum 29 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny, w tus. registraturze.

C. k. sąe powiatowy

Gródek, 17 września 1883.

L. 4823 (6774 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zewiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 450 zł. a względnie 405 zł. 56 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie dnia 26 listopada 1883 r. o godzinie 9 rano, przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Kaima własnej l. 6 d. 52 n. rep 15 w Woli Drwińskiej w powiecie bocheńskim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 2100 zł a wadyum 210 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Bochnia, dnia 5 września 1883.

L 3865. (7390 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia przynależącej się Szymonowi Kostuchowi kwoty dłużnej 6 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż połowy realności pod nr. k. 90 w Szczytnikach położonej, a własność tabularną dłużnika Klemensa Wcisły stanowiącej w dwóch terminach licytacyjnych to jest dnia 26 listopada i dnia 20 grudnia 1883, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej połowy realności wynosi 20 zł.

Wadyum zaś 2 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 18 września 1883.

L. 4106. (7141 3—3)

Celem zaspokojenia kosztów sporu Wiktoryi Ledwoń od małżonków Józefa i Katarzyny Piórków w kwocie 13 zł. 31 ct. w. a. przyznanych oraz dalszych kosztów egzekucyjnych przeprowadzoną będzie w dniach 29 listopada, 21 grudnia 1883 i 28 stycznia 1884, każdym razem o godzinie 10 rano, licytacyjna sprzedaż realności lwh. 172 w Babicach a to na pierwszych dwóch terminach tylko powyzej lub za cenę szacunkową a na trzecim nawet poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywoławcza 727 zł.

Wadyum 72 zł. w. a.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli dr. Kaufmann.

C. k. sąd powiatowy

Oświęcim, 24 sierpnia 1883.

L. 10701. (7282 3—3)

W dniach 23 listopada, 20 grudnia 1883 i 24 stycznia 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż gruntu dłużnika Jakóba Jasińskiego własnego w Dobrotowie pod l. k. 32 położonego, ciała tabularnego niestanowiącego na zaspokojenie wywalczonych kosztów sporu prowizoryalnego w kwocie 10 zł. 17 ct.

Cena szacunkowa wynosi 40 zł.

Zakład 4 zł.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniany grunt i niżej ceny szacunkowej sprzedany.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Iwana Janków z Dobrotowa.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Delatyn, 30 września 1883.

L. 4278. (7440 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni przedsięweźmie, dnia 22 listopada, 22 grudnia 1883 i 22 stycznia 1884 egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności Mordka Bergera, Nr. 117 w Boryni, celem zaspokojenia wierzytelności Saula Teichmanna 239 zł. 5 ct. i 90 zł. w. a z pn.

Cena wywołania wynosi 390 zł., wadyum 10 proc.

Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registrat.rze.

Borynia, dnia 13. październi.a 1883.

L 3671. (7314 3—3)

Na dniu 27 listopada 1883, 16 stycznia i 18 lutego 1884, każdym razem o godzinie 10 z rana, na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej, odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż jednej dziesiątej części ciała hipotecznego, wykazem 188 i jednej dwudziestej części ciała hipotecznego, wykazem 189 księgi gruntowej gminy Nowe Sioło objętych, pod lk. 108 położonych, nieletniego Jurka Walnickiego własnych, celem zaspokojenia sumy 44 zł. w. a. z pn., nieletniemu Jędrzejowi Kulczyckiemu się należącej.

Cena szacunkowa wynosi 83 zł. 5 ct., wadyum 8 zł. 35 ct. w. a.

Akt opisania i oszacowania, tudzież bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Cieszanów, 19 września 1883.

L. 5530. (6962 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż dnia 26 listopada 1883, dnia 14 stycznia i 18 lutego 1884 r. każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu sądowym przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności pod l. 76 w Ociece położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej a do T masza Nędzy należącej, a to celem zaspokojenia wierzytelności Izaaka Seidena pto 300 zł. z pn

Cena wywołania 60 zł. Wadyum 6 zł

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Ropczyce, dnia 29 września 1883.

L. 2242 (7085 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu wydobycia od Hersza Schildkrauta kasie zaliczkowej miasteczka Ryglice przyznanej sumy resztującej 50 zł. w. a. z pn., zostanie realnosć pod lk. 21 w Ryglicach położona, egzekuta Hersza Schildkrauta własna, ciała tabularnego nie mająca, na trzech terminach a to: dnia 26 listopada, 31 grudnia 1883 i dnia 4 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 z rana na miejscu w Tuchowie przez publiczną licytacyę najwięcej dajcemu sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 150 zł. w. a.

Wadyum wynosi sumę 15 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów, dnia 27 czerwca 1883.

L. 26. (7084 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w celu zaspokojenia przyznanej Chaimowi Braunowi od Karola i Juljanny Steców, a względnie od Józefa Dobrzańskiego sumy 300 zł. z pn, zostanie realność, pod l k 49 w Tuchowie położona, ciała tabularnego nie mająca, dawniej Karola i Juljanny Steców, a obecnie Józefa Dobrzańskiego własna, przez publiczną licytacyę w trzech terminach, a to: dnia 26 listopada, dnia 31 grudnia 1883 i dnia 4 lutego 1884, każdym razem o godz. 10 z rana na miejscu w Tuchowie najwięcej dającemu za gotówkę sprzedaną.

Cenę wywołania ustanawia się w kwocie 700 zł.

Wadyum wynosi 70 zł w. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można.

Tuchów dnia 3 czerwca 1883

L. 4378. (7470 2—3)

W dniach 19 li topada, 19 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż re lności nietabularnej pod nr. konsk. 44 subrep. 24 w Bystrem położonej przedtem Hrycia Dubeja, obecnie Iwana Dubeja własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 130 zł. 11 ct. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południ. z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 złr.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 25 sierpnia 1883.

L. 19212. (7464 2—3)

Odnośnie do ogłoszenia z dnia 6 października 1883 l 16858 umieszczonego w Gazecie urzędowej Lwowskiej dnia 15, 16 i 17 pazdziernika 1883 l. 235, 236 i 237, podaje się do publicznej wiadomości iż licytacya celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Grybowskim z ceną roczną wywołania w kwocie 1718 zł. wa. w Muszyńskim z ceną roczną wywołania w kwocie 2481 zł. w. a. na lata 1884 do 1886 warunkowo lub bezwarunkowo w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu Nowo-Sądeckiej, o godzinie 8 przed południem dnia 27go listopada 1883 odbędzie się.

Ces. król. powiatowa Dyrekcya skaru

Nowy Sącz, dnia 4 listopada 1883.

L. 19314. (6711 2—3)

C. k. sąd powiat delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 79 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 27 listopada 1883, 8 stycznia i 8 lutego 1884, każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod l. 20 w Konarach położonej, dłużnika nieobjętej masy spadkowej Macieja Pytki własnej.

Cena wywołania 2050 zł. wa.

Wadyum 205 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, dnia 3 października 1883.

L. 4377. (7498 1—3)

W dniach 19 listopada, 19 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 78 subrep. 43 w Bystrem położonej dłużników Maryi Dubej i nieobjętej masy sp. Michała Dubeja własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178; zł. 33 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyzej niej, zaś na trzecim także niżej tejze sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 5 września 1883.

L. 4365. (7497 1—3)

W dniach 19 listopada, 19 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 10 subrep. 31 w Woli Koblańskiej położonej, dłużników Piotra i Iwana Matkowskich własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 44 zł. 60 ct. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 100 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 31 sierpnia 1883.

L. 4380 (7499 1—3)

W dniach 19 listopada, 19 grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kn. 24 subrep. 69 w Bystrem położonej dłużnej masy spadkowej Piotra Szymona własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kr włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. wa. zpn każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto dnia 5 września 1883.

L. 4364. (7496 1—3)

W dniach 19 listopada, 19go grudnia 1883 i 23 stycznia 1884 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. kons 79 w Tyssowicy położonej dłużników Dańka i Stacha Sawruków własnej w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kr. włościańskiego na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. zpn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 150 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Reszta warunkó w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto, dnia 31 sierpnia 1883.

L. 19309. (7376 —3)

Wykaz

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych wraz z przynależnemi miejscowościami, na czas od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1884, z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata do końca grudnia 1886 lub bezwarunkowo na lat trzy, t. j. od 1 stycznia 1884 do końca grudnia 1886.

Okręg dzierżawny	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł.	ct.	Wadyum ma być złożone w kwocie zł.	ct.	Rok, miesiąc i dzień, w którym licytacya się odbędzie	Władza i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
Złoczów	III	mięsa	7050	—	705	—	dnia 22 listopada 1883 od 8 z rana do 2 popoł.	C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Brodach
Gołogóry	"	"	1250	—	125	—		
Białykamień	"	"	1000	10	100	—		
Szczurowice	"	"	615	—	61	50		
Bełz	—	wina	138	57	13	85		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Brody dnia 29 października 1883.

L· 27037. (7465 1—3)

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem odnośnie do obwieszczenia z dnia 29 września 1883 l. 19901 ponowną licytacyę celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego.

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa i wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego opłacie tego podatku podlegającego w okręgach dzierżawnych: Chorostków, Suchostaw, Podhajce, Grzymałów, Mikulińce, Budzanów, Trembowla i Zbaraż.

b) tylko od rzeźi bydła i wyrębywania mięsa opłacie tego podatku podlegającego w okręgach dzierżawnych Kopeczyńce i Skałat, na lata 1884, 1885, 1886, albo wreszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na drugi i trzeci rok.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	klasa taryfy	Cena wywołania wynosi						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w dniach
			od mięsa		od wina		razem		
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Chorostków	III	1850	—	72	—	1922	—	21 listopada 1883 przed południem
2	Kopeczyńce	III	1912	20½	—	—	1912	20½	
3	Suchostaw	III	541	—	15	—	556	—	
4	Podhajce	III	4369	61	36	—	4405	61	21 listopada 1883 po południu
5	Grzymałów	III	2631	89	84	—	2715	89	
6	Skałat	III	5071	—	—	—	5071	—	22 listopada 1883 przed południem
7	Mikulińce	III	3845	80	90	35	4036	15	
8	Budzanów	III	2239	50	36	—	2275	50	
9	Trembowla	III	2961	30	153	52	3114	82	22 listopada 1883 po południu
10	Zbaraż	III	4970	86	136	4	5107	—	

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania i ma być przedustną licytacyą do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Pisemne oferty, takiemże 10 procentowym wadyum opatrzone można wnieść do godziny 5 po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości do każdego pojedyńczego okręgu należących można przejrzeć w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 7 listopada 1883.

Zl. 1794. (7006 3—3)

Fruchtverkauf.

Am 26ten November 1883 um 10 Uhr Vormittag, wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz, wegen Verkauf von nachstehenden, aus der dießjährigen Fechsung annähernd anzuhoffenden Körnerfruchtmengen, welche in den Schüttböden in Radautz, Fratautz und Woitinell eingelagert werden eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten werden, deren Ergebniß der hochortigen Genehmigung vorbehalten bleibt, als:

Weizen	in der Hektoliter-Qualität von	74 bis 75 / 76 „ 78	Kilogramm	400 / 1100	1500 metrische Zentner
Korn		68 „ 70 / 72 „ 75		500 / 2000	2500
Gerste		60 „ 64			250
Heide		58 „ 60			350

Anbote auf die oben nach den vorgenommenen Probedrüschen approximativ angesetzten gesammten Fruchtmengen oder auch abgesondert auf jede einzelne dem Verkaufe ausgesetzte Fruchtgattung, wobei jedoch erstere Offerenten sich zu verpflichten haben, im Falle nicht die gesammten Verkaufsfrüchte ihnen hohen Orts bestätiget werden sollten, auch nur die eine oder andere Fruchtgattung, beziehentlich zwei oder drei Fruchtgattungen zu übernehmen, wollen zur obangesetzten Zeit hieramts mit dem ausdrücklichen Beisatze überreicht werden, daß Offerent sein Anbot ohne Unterschied und Garantie der Qualität und Quantität der ab den genannten Depositorien zu erkaufenden Fruchtgattungen stellt, indem sich die annäherungsweise ausgeschriebenen Mengen derselben erst nach dem völligen Abdrusche des Geströhes desgleichen das erhobene durchschnittliche Qualitätsgewicht größer oder kleiner erweisen können.

Jedes Offert muß mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehen sein, den Anbot für Einen metrischen Zentner der betreffenden Fruchtgattung und den hiernach entfallenden ganzen Kaufbetrag in Ziffern und Buchstaben angesetzt, nebst dem 10 prc. Vadium von Letzterem mit der Erklärung enthalten, daß dem Offerenten die Verhandlungsbedingnisse bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht.

Mit der Verfrachtung der erkauften Früchte kann der Ersteher nach geleisteter Einzahlung der ihm sukzessive zur Disposition gestellt werdenden Mengen sofort beginnen, muß jedoch den ganzen Kaufbetrag längstens bis Ende Dezember 1883 vollständig eingezalt und die gesammten Früchte zuverläßig bis Ende März 1884, abgenommen haben.

Die Offert-Verhandlungs-Bedingnisse und die Probemuster der zu verkaufenden Früchte können in der Direktionskanzlei eingesehen werden.

K. k. Staatsgestüts-Direktion.

Radautz, am 19 Oktober 1883.

Upadłości.

L. 26463. (7345 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62. ordynacyi konkursow. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Leopolda Brandstettera a mianowie: na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. sekretarza sądu krajowego wyższego Dołkowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dr. Kaufmanna, z substytucyą pana adw. dr. Schoena.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 19 listopada 1883 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 stycznia 1884 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 25 lutego 1884, o godzinie 10tej z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków, 3 listopada 1883.

L. 45321. (7488 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868, nr. 1 d. p. p. położony majątek kramarza Izydora Rabnera, we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. radcy sądu krajowego Mutzowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Jekelesa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innnego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 listopada 1883, godzinę 10tą przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych, przed upływem 15 grudnia 1883 i podać ją na terminie na dzień 15 stycznia 1884, godzinę 10 przed południem, w sali rozpraw, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody, w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 30 października 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4930 (6797 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia z miejsca i pobytu niewiadomego Mikołaja Lewczyka że dla niego celem doręczenia tusądowego nakazu zapłaty, z dnia 1 czerwca 1883, do l. 2778 i dalszych w sporze egzekucyjnym uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu, o zapłacenie 7 rat po 30 zł a. w. i reszty 30 zł. 54 ct. a. w. zpn. wydać się mających uchwał sądowych ustanowiony został, kurator w o sobie Stefana Rejby, któremu dotyczący nakaz zapłaty doręczony został.

Ma zatem Mikołaj Lewczyk w 14 dniach bądź sam się do tutejszego sądu zgłosić lub też innego zastępcę obrać i o tem sąd tutejszy uwiadomić, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Rymanów, dnia 17 września 1883.

L. 7082. (6769 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Wojciecha Szałajkę i Wojciecha Krzanowskiego z miejsca pobytu nieznanych, że Leizor Zwik przeciw nim prośbę o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 20 zł. a. w. wniósł, któremu to żądaniu uchwałą z dnia 4 kwietnia 1883 l. 4658 zadość uczyniono. Ustanawiając niniejszem dla tych pozwanych kuratora ad actum w osobie adwokata dra Łużeckiego z zastępstwem adw. dra Rosenbacha poleca się pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sami sobie będą musieli przypisać.

Przemyśl, 13 czerwca 1883.

Zl. 19700. (7447 2—3)

Das k. k. Postamt in Buczacz ist vom 1ten l. Mts. ermächtigt worden als Sammelstelle des k. k. Postsparkassenamtes in Wien zu fungiren, was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

K. k. Postdirection.

Lemberg, am 4. November 1883.

C. k. urząd pocztowy w Buczaczu upoważnionym został od dnia 1go listopada b. r. począwszy do wykonywania czynności stacyi zbiorczej c. k. urzędu pocztowej kasy oszczędności w Wiedniu, co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Dyrekcyi poczt.

We Lwowie, dnia 4. listopada 1883.

L. 2270. (6782 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia spadkobierców śp. Stanisława Rzuchowskiego jako to: Rudolfa, Marcelego, Hipolita i Bronisławę Rzuchowskich i Antoninę z Rzuchowskich Oraczewską, iż Tauba Grün z Radomyśla wniosła poa dniem 30 marca 1883 l. 2270 prośbę:

a) o wykreślenie prawa zastawu dla 7300 garncy okowity i 120 beczek piwa z stanu biernego sumy 1380 złr. 46½ kr. m. k. na rzecz masy spadkowej śp. Stanisława Rzuchowskiego w stanie biernym realności pod l: 94 w Radomyślu położonej, wedle tom I strn. 193 i 476 poz. 3 wł. Tauby Grün własnej, pod poz 1 i 2 cięż. zapisanej.

b) o przyznanie Taubie Grün na własność sumy 1380 złr. 46½ kr. m. k. w drodze egzekucyi wyroku byłego c. k. sądu szlacheckiego w Tarnowie z dnia 14 kwietnia 1852 l. 2858 i uchwały tegoż sądu z dnia 5 sierpnia 1852 l. 7380, celem pokrycie pretensyi wyrokiem tym wywalczonej kwotę 1000 złr. z 5prc procentem od dnia 24 sierpnia 1845 bieżącym i kosztami sporu w kwocie 27 zł. 36 kr. m. k. wynoszącej.

c) o zaintabulowanie Tauby Grün za właścicielkę tej sumy, że prośbie tej uchwałą niniejszą zadość uczyniono i takową ustanowionemu dla nich kuratorowi drowi Konstantemu Lipowskiemu, notaryuszowi w Radomyślu doręczono.

C. k. sąd powiatowy

Radomyśl, dnia 19 lipca 1883.

L. 4070 (6848 2—3)

Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Ettlę Siedmann, że dla niej w skutek zgłoszenia subr. 22 września 1882 l. 5656 przez Altera Siedmanna prawa własności do ¼ części realności pod lk. 125 w Rzeszowie, objętej wykazem hip l. 114 na imię Etti Siedmann zaintabulowanej uchwałą z dnia 4 maja 1883, l. 2210 ustanowiono kuratorem adwokata dra Reinesa z substytucyą adwokata dra Fechtdegena.

Rzeszów, dnia 30 czerwca 1883.

L. 4155 (7495 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że Barbara Królikowska wniesła dnia 21 października 1883, do l. 4155 przeciw Józefie Hryniawskiej pozew o wykreślenie obowiązków z kontraktu dzierzawy realności pod lk. 160 w Dynowie położonej z daty Dynów dnia 30 kwietnia 1847 pochodzących, ze stanu biernego realności pod lk. 246 i 248 w Dynowie, na który termin do ustnej rozprawy na dzień 28 listopada 1883, o godzinie 10 rano wyznaczono.

Ponieważ miejsce pobtu zapozwanej Józefy Hryniawskiej temu sądowi nie jest znane, więc ustanowił dla niej kuratorem tutejszego c k. notaryusza p. Karola Wawrauscha i doręczył temuż ten pozew.

Wzywa się przeto zapozwaną, aby temu kuratorowi potrzebne do obrony dowody i środki prawne udzieliła, lub innego zastępcę s dowi oznajmiła, w przeciwnym razie skutki z zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

Dubiecko, dnia 30 października 1883.

L. 13524. (6879 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. dlg. w Kołomyi wzywa Ryfkę Gerstenhaber i Serkę Lindauer, żeby w przeciągu roku, licząc od dnia wyrażonego oświadczenie przyjęcia spadku po ojcu Icku Gerstenhaberze bez testamentu w Iwanowicach, dnia 6 marca 1881 zmarłym pozostałego, pisemnie lub ustnie wnieśli, gdyż inaczej spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłoszonymi i ustanowionym kla nich kuratorem adw. drem Früdenbergiem.

Kołomyja, dnia 29 września 1883.

L. 21190. (7463 2—3)

C. k. sąd powiatowy m. del. S. I we Lwowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Kucharskiego, fabrykanta powozów z Rzeszowa, że przeciw niemu na dniu 22 kwietnia 1883 l. 21190 „Pierwsza galicyjska spółka importu węgla kamiennego we Lwowie" pozew o zapłacenie sumy 44 złr. 99 ct. z pn wytoczyła, ustanawiając dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. dra Jahla, z substytucyą adw. dra Kohna, wzywa się tegoż Tomasza Kucharskiego, aby innego pełnomocnika wskazał, lub albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielił. gdyż zaniedbaniem tego wyniknąć mogące skutki samemu sobie przypisać będzie musiał. C. k. sąd m. del. pow. S. I.

Lwów, 22 października 1883.

L. 11881. (7411 2—3)

Paweł Tuczapski, sierżant 15 pułku piechoty księcia de Nassau, zatracony został w wojnie Austryacko-Pruskiej w roku 1866 po bitwie pod Skalicami, a miejsce jego obecnego pobytu nie jest sądowi wiadome, w skutek czego dla tegoż kuratora w osobie adwok. Dr. Glogiera z substytucyą adwokata Dr. Horowitza ustanowiono.

Wzywa się więc Pawła Saturskiego, jakoteż wszystkich, którzyby o jego życiu lub śmierci mieli jaką wiadomość, by o tem sądowi lub ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku donieśli, w przeciwnym bowiem razie sąd do uznania tegoż za zmarłego przystąpi.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, dnia 30 września 1883.

L 528 (6808 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli oznajmia że Tadeusz Machalski z Łoszniowa zmarł dnia 2 grudnia 1881. Ponieważ pobyt córki tegoż, Anny Kawałek jest niewiadomy, tenże wzywa ją, ażeby w ciągu jednego roku wniosła do sądu swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie, spadek będzie pertraktowany ze spakobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Wincentym Plewakiem dla zachowania praw Anny Kawałek tymczasowo ustanowionym.

Trembowla, 11 marca 1883.

L. 42523. (7019)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w t. s. rejestrze handlowym dla spółek gospodarczych i zarobkowych przy firmie: „Ogólny rolniczo kredytowy zakład dla Galicyi i Bukowiny“ w skutek ts. polecenia z dnia 6 października 1883 l. 39752 uwidoczniono, że z dyrekcyi tegoż zakładu p. Onufry Łepki wystąpił, a w miejsce tegoż na posiedzeniu z dnia 4 września 1883 p. Eugeniusz Ciepanowski, członkiem dyrekcyi wybrany został.

Lwów, dnia 13 października 1883.

L. 42854. (7107

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w ts. rejestrze handlowym dla spółek handlowych wpisano dnia 12 października 1883 wskutek polecenia z dnia 6 pazdziernika 1883 do l. 41008 firmę:„ Browar parowy J. Lilienfeld i Spółka“ i przy tejże uwidoczniono, że

1. jawnymi spólnikami tej firmy są:

a) z udziałem 20prc. Iro Lilienfeld, właściciel dóbr we Lwowie przy ulicy technickiej l. 3;

b) z udziałem 20prc. Hersch Horowitz właściciel dóbr, w Mieczyszczowi pow. brzeżańskim;

c) z udziałem 15prc. Dr. Szymon Schaff adwokat krajowy we Lwowie przy ul. Kościuszki l 2;

d) z udziałem 15prc. Fischel Jampoler właściciel dóbr we Lwowie przy ul. Słowackiego l. 4.

e) z udziałem 15prc. Emanuel Jampoler, właściciel dóbr we Lwowie przy ul. Kopernika l. 13.

f) z udziałem 15prc. Dr. Zygmunt Lilienfeld kandydat adwokatury we Lwowie przy ul. Sykstuiej l. 44.

2. Spółka siedzibę swoją ma we Lwowie a firma jej opiewa„ Browar parowy I Lilienfelda i spółki“

3. Spółka ta rozpoczęła swoje czynności z dniem 1 marca 1883.

4. Spółkę zastępuje spólnik jawny Iro Lilienfeld i takową podpisywać będzie pod wyciśniętym stampiglią napisem powyższej firmy „I Lilienfeld.

Lwów dnia 20 października 1883.

L. 5754 (7407 3—3)

W sporze sumarycznym Izaaka Rosnera przeciw Izaakowi i Lei Silbersteinom pto 75 zł. zpn. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Silbersteiua kuratora w osobie c. k. notaryusza dra Bartmana w Krynicy i termin do rozprawy na dzień 23 listopada 1883, o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Izaaka Silbersteina, by o miejscu swego pobytu tut. sąd zawiadomił, pełnomocnika sobie ustanowił, lub tez kuratorowi udzielił należytej informacyi inaczej złe skutki z zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd sąd powiatowy.

Krynica, dnia 6 listopada 1883.

L. 3090. (7419 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Polakowi, iż w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu o 66 złr. 83 ct. ustanowił dla niego kuratora w osobie p. Ignacego Żurakowskiego w Nadwórnie, i że do rozprawy sumarycznej wyznaczył termin na 20 grudnia 1883 o 8 godzinie przed południem.

Wzywa się tedy MichałaPolaka, by na powyższym terminie albo sam stanął, lub też ustanowił sobie zastępcę, gdyż w wypadku przeciwnym mógące wyniknąć szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy

Nadwórna, dnia 25 września 1883.

L. 20150. (7489 2—3)

Od 1 listopada 1883 począwszy można nadawać w c. k. urzędach pocztowych zlecenia pocztowe w celu ściągania kwot pieniężnych w krajach okupowanych mianowicie w Bośnii Hercegowinie i w Plewlie, Priepolu i Przyboju, w Sandżaku Nowobazraskim.

Do tych zleceń może dołączać nadawca b'ankiet przekazu pocztowego.

Taksy za listy ze zleceniami pocztowemi równają się taksom za zwykłe listy polecone tej samej wagi do krajów okupowanych i wynoszą:

a) do Bośnii Hercegowiny 5 ct. jako portoryum za każdych 15 gram. a nadto 10 ct. jako należytość rekomendacyjna od każdego listu.

b) do Plewlja, Priepola i Przyboja w Sandżaku Nowobazarskim 10 ct jako portoryum za każdych 15 gram. a nadto 10 ct. jako należytość rekomendacyjna od każdego listu.

Zlecenia pocztowe z krajów okupowanych do Austro-Węgier nie są dozwolone.

Z c. k. Dyrekcyi poczt

Lwów, dnia 4 listopada 1883.

Vom 1. November 1883 angefangen können Postaufträge zur Einziehung von Guldbeträgen im Occupations-Gebiethe nämlich in Bośnien, der Herzegowina dann in Plevlje, Priepolje und Priboj im Sandschak Novibazar bei den k. k. Postämtern aufgegeben werden. Diesen Aufträgen kann ein Postanweisungs-Formulare von Seite des Absenders beigegeben werden.

Die Taxen für Postauftragsbriefe sind dieselben wie die Taxen für recommandirte Briefe des gleichen Gewichtes nach dem Occupations- Gebiete und zwar:

a) nach Bośnien und der Herzegowina 5 kr. Porto für je 15 Gramm und überdieß 10 kr. Recommandationsgebühr pr. Brief.

b) nach Plevlje, Priepolje und Priboj im Sandschak Novibazar 10 kr. Porto für je 15 Gramm und überdieß 10 kr. Recommandationsgebühr pr. Brief.

Postaufträge aus dem Occupations-Gebiete nach Oesterreich-Ungarn sind unstatthaft.

K. k. Postdirection.

Lemberg, am 4. November 1883.

Ôтъ 1 Листопада 1883 почавши можна надавати въ ц. к. почтовыхъ урядахъ почтовѝ наказы (мандаты) въ цѣли стягненя грошевыхъ квотъ въ краяхъ занятыхъ именно: въ Боснѝи, Герцоговинѣ, далѝй въ Плевлю, Преполю и Прибою въ Санджаку Новобазарскôмъ.

До тыхъ наказôвъ може посылаючій долучити формуляръ почтового переказа.

Таксы за листы съ почтовыми наказами суть такѝ самѝ, якъ за рекомендованѝ листы, рôвной ваги до краѣвъ занятыхъ а то:

а) до Боснѝи и Герцоговины 5 кр. порто за кождыхъ 15 гр. а кромѣ того 10 кр. яко належитôсть рекомендацѝйна ôтъ кождого листа.

б) до Плевля, Преполя, и Прибоя въ Санджаку Новобазарскôмъ 10 кр. порто за кождыхъ 15 гр. а кроми того 10 кр. яко належитôсть рекомендацѝйна ôмъ кождого листа.

Почтовѝ наказы зъ краѣвъ занятыхъ до Австро-Угоръ не суть дозволенѝ.

Изъ ц. к. краєвой Дирекцѝи почтъ.

Львôвъ, дня 4 Листопада 1883.

Konkursa.

L. 869/R. s. o. (7469 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach etatowych:

a) w powiecie przemyskim,

1. przy szkole pospolitej 4kl. w Przemyślu posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 360 złr.

2. przy szkołach pospolitych 1kl. w Borszowicach, Byble, Cykowie, Krzywiczy, Nienadowej, Niżyńcu, Olszanach, Pikulicach, Pleszowicach, Popowicach, Siedliskach, S.echyniach, Walawie i Zrotowicach z płacą roczną 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

b) w powiecie dobromilskim,

1. przy szkole 4kl. męzkiej w Dobromilu z roczną płacą 450 złr.

2. przy szkołach pospolitych 1kl. w Dobry, Jaworniku ruskim, Kniażpolu, Lipie, Nowem mieście, Malawie, Pietnicy, Tarnawie, Trzciańcu, Hubicach z roczną płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

Prawo prezentowania przysługuje we wszystkich miejscowościach Radom szkół miejscowych.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jedną z tych posad, mają swoje podania należycie udokumentowane wraz z wykazem służbowym, wnieść do Rady szkolnej okręgowej w Przemyślu, za pośrednictwem swojej władzy przełożonej najdalej do 24 grudnia 1883.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przemyśl, dnia 6 listopada 1883.

L. 1452/R. s. o. (7468 1—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza sie niniejszem konkurs:

1) Na posadę nauczyciela 1kl. etat. szkoły w Zakładzie zdroj. w Krynicy, z płacą roczną w kwocie 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

2) Na posadę kierującego nauczyciela 2kl. etat. szkoły w Tyliczu, z płacą roczną 285 złr. w. a., użytkiem z gruntu wartości 15 złr. w. a, wynagrodzeniem w kwocie 50 złr. w. a. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

3) Na posadę młod. nauczyciela 2kl. szkoły etat. w Łącku, z płacą roczną 300 złr. w. a.

4) Na posadę młod. nauczyciela 2kl. etat. szkoły w Muszynie, z płacą roczną 258 złr. w. a. i dodatkiem 2 sągów drzewa opał. wartości 12 złr. w. a.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady, mają podania swe, zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia i udokumentowany wykaz służbowy wnieść za pośrednictwem Władz przełożonych do c. k. Rady szkol okręg. w Nowym Sączu najdalej do 15 grudnia 1883.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nowym Sączu, 2 listopada 1883.

L. 1550. (7491 1—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na dwie posady nauczycielskie, przy 2kl. szkole etat. w Ulanowie, a to: na posadę kierującego nauczyciela z roczną płacą etatową w kwocie 450 złr. i 50 złr. za kierownictwo, oraz na posadę nauczyciela młodszego z płacą 270 złr. w. a.

Kandydaci mają podania swoje zaopatrzone w przepisane dokumenty służbowe wnieść za pośrednictwem przełożonych władz swoich do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kolbuszowie najpóźniej do końca grudnia 1883.

Później nadesłane podania nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kolbuszowa, dnia 8 listopada 1883.

L. 18387. (7472 1—3)

Przy sądach powiatowych w Tuchowie i Dąbrowie systemizowane zostały posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI kl. rangi.

Podania o te, lub inne, przy sądach powiatowych opróżnić się mogące posady kancelistów w myśl rozp. Ministerstwa obrony kraj. z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w 4ech tygodniach od 15 listopada 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Sąd wyższy.

Kraków, 31 października 1883.

Księgi gruntowe.

L. 8375 (7506)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Radziechów powiatu sądowego Radziechowskiego rozpoczyna komisya hipoteczna 26go listopada 1883. Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna Radziechowskiego sądu powiatowego.

Radziechów, dnia 9 listopada 1883

L. 10206 (7486)

Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Sanoku ogłasza, że arkusze posiadania miasta Sanoka do 22go listopada 1883, w registraturze sądowej złożone są.

Do zarzutów wyznacza się termin na dzień 23 listopada 1883.

Sanok, dnia 8 listopada 1883

Doniesienia prywatne.

Dla „nielekarzy“ wydał

Dr. Jasiński

PORADNIKA W CHOROBACH

i

Przewodnika do „uzdrowisk.“

Cena 1 złr. 50 ct.

Do nabycia w drukarni p. Wajdowiczowej, Rynek l. 9, we Lwowie.

(6492 7—')

Kawy surowe

po najtańszych En-gros cenach, w worach po $4^3/_4$ kilo prawdziwej zawartości (nie brutto 5 ko. za netto) franko i z opakowaniem, za pobraniem:

Rio, najlepszy gatunek, silna	3 zł.	25 ct.
Domingo, bardzo smaczna . .	3 „	60 „
Santos, najprzed. bardzo silna	3 „	75 „
Java, blado ziel., bar. piękna i silna	4 „	10 „
Cuba, ciemno-ziel., najprzed.	4 „	45 „
Java II, złoto-żółta, przed. łag	4 „	20 „
Java I, złoto-żółta, najprzed. .	4 „	60 „
Perłowa Mocca, najlep. gat. bardzo przednia . . .	4 „	75 „
Ceylon, najprzed. gatun., nieb. zielona	5 „	30 „
Perłowa Ceylon, najprz., silna	5 „	40 „
Menado, najprzedn. w smaku łagodna	5 „	85 „
Mocca, praw. arabska, bardzo aromatyczna	6 „	45 „

Kawy palone,

szczelnie opakowane, w workach po $4^1/_2$ kilo netto:

Hamburska mięszanina silna, przednia 5 zł. 25 ct.

Wiedeńska mięszanina, silna, najprzed. 6 zł.

Proszę się nie dawać łudzić może tańszą ceną konkurentów, gdyż towar podlejszego gatunku. Próbki celem porównania franco.

Robt. Kap-herr, Hamburg.

Renoma mojej firmy ręczy za sumienną usługę.

H. 04769. (5497 13—13)

Tam, gdzie już żadne lekarstwa nie pomagały, tam zdziałały pierwsze i jedynie prawdziwe, 59 razy odszczególnione JANA HOFFA preparaty leczniczo-słodowe u stutysięcy osób chorych, których lekarze już odstąpili i przyniosły im pomoc i wyleczenie, zwracając cierpiącym zdrowie i zagrożone życie.

(Własne słowa wyzdrowiałych).

Do wynalazcy i fabrykanta prawdziwych preparatów leczniczo-słodowych, c. k. dostawcy nadworn. większej części książąt Europy, pana

Jana Hoffa,

k. radcy komisyjnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich w Wiedniu, fabryka Grabenhof, Braunerstrasse Nr. 2, biuro i skład fabryczny: Graben Braunerttrasse N. 8.

Najnowsze wiedeńskie sprawozdanie lecznicze.

Wiedeń, 11 września 1883.

Muszę Panu wyrazić moje najserdeczniejsze podziękowanie za cudowne wyleczenie z kataru żołądkowego, na który cierpiał mąż mój przez cztery miesiące. Mąż mój używał rozmaitych leków. jednakże niestety bez skutku, aż nareszcie sposobem przypadkowym odczytał w gazecie anons o cudownie skutkujących preparatach słodowych Jana Hoffa. Zrobił więc próbę, a w krótkim czasie po użyciu pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, nastąpiło polepszenie w takim stopniu, że po dwudziestej pierwszej flaszce, jest mój mąż zupełnie zdrów. Proszę przeto przyjąć ze strony mej i mego męża najszczersze podziękowanie z prośbą, o rozpowszechnienie niniejszego pisma mego dla dobra tego rodzaju cierpiących. Z poważaniem **Franciszka Platenik,** Neufünfhaus, Goldschlaggasse 28.

Wiedeńskie sprawozdanie lecznicze.

Wiedeń, 2 kwietnia 1883.

Przez dwa lata cierpiałem na katar oskrzeli i katar krtani, tak że nie byłem w stanie słowa wypowiedzieć. Najznakomitsi profesorowie Wiednia, wysłali mię roku zeszłego do Gleichenbergu i do Nicei. Powróciwszy z Nicei, używam od miesiąca pańskie wyśmienite piwo zdrowia, a oddając Panu przynależną cześć, muszę wyznać, że słabość moja nie tylko, że zupełnie ustąpiła przez użycie pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, ale nadto, że posiadam bardzo dobry apetyt i czuję się być zupełnie zdrowym. Proszę więc Pana o przysłanie mi dalszych 28 flaszek piwa zdrowia z ekstraktu słodowego, dwóch kilów czekolady słodowej i dwóch woreczków cukierków słodowych, kreślę się z szczególnem poważaniem. **Franciszek Maly,** fabryka sukien męskich i skład materyj, Wiedeń, Mariahilferstrasse Nr. 69,

Urzędowe sprawozdanie lecznicze.

K. pr. Centralcomite etc. Flensburg, Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, okazało swą znakomitą skuteczność, jako środek wzmacniający.

Major Wittge, delegat kr. pr. lazaretów.

Ceny prawdziwego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego: 13 flaszek 6 zł. 6 ct., 28 flaszek 12 zł. 68 ct., 58 flaszek 25 zł. 48 ct. Od 13 flaszek w górę dostawa do domu franco. Przesyłka z Wiednia: 13 flaszek 7 zł. 26 ct., 28 flaszek 14 zł. 60 ct., 58 flaszek 29 zł. 10 ct., ½ kila czekolady słodowej I. 2 zł. 40 ct., II. 1 zł. 60 ct., III. 1 zł. (Przy większej ilości udziela się rabatu). Koncentrowany ekstrakt słodowy: 1 flakon 1 zł. 12 ct., ½ flakonu 70 ct. Worek cukierków słodowych 60 ct. (Także ½ i ¼ worka).

Pierwsze prawdziwe, flegmę zwalniające Jana Hoffa piersiowe cukierki słodowe, zwinięte są w papierze niebieskim. Przy zakupnie proszę wyraźnie żądać tylko takie. — Towaru niżej 2 złr. nie wysełа się.

Przestroga. Proszę żądać tylko pierwsze prawdziwe Jana Hoffa wyroby słodowe, zaopatrzone w zarejestrowaną przez c. k. sąd handlowy w Austryi i Węgrzech markę ochronną (wizerunek wynalazcy). Nieprawdziwe wyroby innych fabrykantów niezawierają w sobie substancyj leczniczych ziołowych i właściwy sposób fabrykacyi Jana Hoffa wyrobów słodowych, i mogą według orzeczenia lekarskiego szkodliwie oddziaływać na zdrowie.

Główne składy: we Lwowie u apt. Z. Ruckera i P. Mikolascha. Składy u H Blumenfelda apt., J. Beisera apt. i Karola Bałłabana kupca; dalej Biała G. Zabystrzan apt., Brody wszystkie apteki. Bochnia J. Michnik. Budzanów Jasieński, Borysław S. Freund, Czerniowce Ig. Schnirch, J. Golichowski apt., bracia Tabaka, Drohobycz Dobrzyniecki apt., K. Jabłoński, Jarosław Ellenbogen. Rohm, Gródek A. Lippus, Jasło W. T. Braglewicz, Kołomyja Jan Sidorowicz apt., Kraków Jan Jania, J. Trauczyński, W. Redyk, E. Stockmar, St. Feintuch, Ed. Fuchs, C. Wiśniewski, apt, Nowy Sącz J. Grosbard i w aptekach, Przemyśl M Krug, M. Kozłowski, Rzeszów A. Karpiński apt., Scheitter i Spółka, Ed. Neugebauer, Sambor K Maresch, Aleksiewicz apt., Sanok Ryuczarski, Stanisławów Albin Amirowicz, Jan Macura, Stryj D. J. Nussenblatt i Spółka, Suczawa Ed. Liszka apt., Tarnopol F. Jamrogiewicz apt., Herman Kahane, Żurawno Tomaszewski apt.

(7369 2—4)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

poleca: **Zapałki szwedzkie**
1 pakiet zawierający 10 pudełeczek 7 centów

Postumenciki stołowe do szwedzkich zapałek, sztuka po 25 cnt., 30 cnt. 70 cnt. i wyżej.

Wykłuwacze do zębów zwykłe, 100 wiązanek 50 centów, zaś lepsze 1 wiązanka 5 centów.

Piramidki na zwykłe siarniki z gliny, po 15 cnt. i po 20 cnt.
dtto. z porcelany po 25 cnt., 30 cnt., 50 cnt. i wyżej.

Popielniczki do cygar z porcelany, terakoty, majoliki w obfitym wyborze.

J. Bednarski,

przy ulicy Garncarskiej, l. 4
we LWOWIE.

Pierwszy koncesyonowany Zakład zaprawiania i froterowania podłóg masą woskową, bezwodną i bez zapachu, przygotowaną z olejkiem drzew iglicowych, ktora szybko schnie i nie zmywa się, daje piękny i trwały połysk i swoją dobrocią przewyższa wszystkie **farby, lakiery i pokosty**, — przyjmuje zamówienia na prowincyę jako też i we Lwowie. Płyn kauczukowy, funt 70 centów, farba 40 centów. (7232 5-?)

Jeden metr w □ woskiem kauczukowym **12 cent.**

Administracya dóbr **Demenki** w powiecie Zydaczowskim, ma do wydzierżawienia

młyn amerykański

o 3ch kamieniach od 1go stycznia 1884 dwa młyny wodne, jeden o 2ch kamieniach, a jeden o jednym kamieniu o 10 listopada b. r. — Propinacyę we wsi Demence leśnej, od 23 listopada b. r. — Paszę na 300 wołów na rok 1884; tudzież ma do sprzedania sekcyę lasu dębowego. — Bliższa wiadomość na miejscu, poczta ROZDOŁ. (7508 1-3)



Z ŻELAZEM

Zalecane młodym osobom dla osiągnięcia wzrostu i rozwoju ciała, nadaje krwi siłę i kuleczki czerwone, które stanowią jej piękność; wzmacnia żołądek, obudza apetyt, leczy osłabienie ogólne, bladaczkę, lymfatyzm, skraca czas powrotu do zdrowia, etc.

PARYŻ, 22, ULICA DROUOT

Unikać naśladownictwi podrabiań które są wyrabiane we Lwowie.
Wymagać należy koniecznie podpis obocznie zamieszczony

J. Laroche

WE LWOWIE w aptekach
PP. Sklepińskiego, Nahlika i Ruckera.

(6918 2—17)

Kawy eksport.

Moją od lat bardzo zaszczytnie znaną z najwyborniejszych i bardzo aromatycznych kaw najprzedniejszą (5481 17-20)

Hamgurską mięszaninę

wysyłam teraz po **4 złr. 92 centy.**

Oprócz tego zalecam:

dobrą **Santos** . . .	po 3 złr. 78 ct.
najlep. **Campinas** . .	po 4 złr. 17 ct.
najprzed. **Perłową** kawę	po 4 złr. 80 ct.
najp. żół. **Jawę** . .	po 5 złr. 40 ct.
najprzed, **Partorico** .	po 5 złr. 63 ct.
najwyśm. **Jawę** . .	po 5 złr. 89 ct.
wyśmien. **Ceylon** .	po 6 złr. 34 ct.

w pocztowych pakietach $4^3/_4$ kilo wagi bez opłaty pocztowej za pobraniem

Wilh. Gilberg w Hamburgu.

Konkurując przez Rzetelność

wyłączny

handel **Herbaty** rossyjskiej

Izydora Wohla

Lwów, Sykstuska l. 6

poleca Szanownej P. T. publiczności w szczególności

Kaysow familijnej	**Popowych z Moskwy**
Kwiatowa $^1/_2$ kl. zł 1.80	Nr. I. fnt. zł. 2.40
Suszong, wyb. „ zł. 2.—	Nr. II. fnt. zł. 3. –
najprzed. „ zł. 3. –	Nr. III. fnt. zł. 3.75

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.
Opakowanie franko.
(6617 12—20)

Leon Abramowicz

Lwów, Rynek, dom p. Ehrbara (Andriolego) l. 29 w podwórzu.

Mam zaszczyt uwiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem

Handel towarów łokciowych

jako to płócien, chifonów białych, płócienek, oxfortów, barchanów białych i kolor.

flanelek, materyj wełnianych na suknie damskie, podszewek, chustek wełnianych, chustek płóciennych, pończoch itp.

Pracując przez dłuższy czas w handlach tutejszych, miałem sposobność poznania wymogów Szanownych P. T. Pań, a nabywszy towar za gotówkę i zadawalniając się jak najmniejszym zyskiem, jestem w możności towar wyżej wymieniony po **cenie niższej** jak wszędzie, sprzedawać.

Polecając się względom Szanownej P. T. Publiczności, oczekuję łaskawych rozkazów.

Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. (7043 6—10)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania [illegible] fundusowych [illegible] kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonają się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (6491 12—?)

Kawa familijna.

Przesyłam wolne od portoryum i cła wyborne gatunki kawy **„Cuba“** nowego zbioru, gwarantując za wyśmienity smak i aroma, w woreczkach po 5 kilo 7 złr. 60 ct. od colli. (6685 15—15)

S. Ascoli w Tryeście.

!Podarunki na Boże Narodzenie!

tylko za 3 zł.

wieczna pamiątka (także o zmarłych)



Portrety w naturalnej wielkości.

Po nadesłaniu każdej dowolnej fotografii, sporządza się portret w pełnej naturalnej wielkości, zupełnie podobny, wybornie wykonany, czarną kredką, jak to teraz w modzie. Cena tylko 3 złr. Zadatek 1 zł. Reszta po dostawieniu.

Fotografia pozostanie nieuszkodzoną

Portrety w farbach olejnych na płótnie po najtańszych cenach, stosownie do wielkości i wykonania. Zamówienia na podarki świąteczne prosimy wcześnie nadsyłać.

Siegfried Bodascher,
pierwsza premiowana wiedeńska pracownia malarstwa portretowego.
Wiedeń, II, grosse Pfarrgasse 6.

L. 1663. (7509 1-10)

Magazyn i pracownia towarów rękawiczniczych

pod firmą:

Braci Langnerów

we Lwowie, ul. Halicka 19

poleca



najtaniej

Rękawiczki wszelkiego rodzaju,
szelki, podwiązki, poduszki safianowe, jelenie i gumowe,
KAFTANY, PANTALONY
i prześcieradła jelenie,
przybory do szermierki,
bandaże rupturowe, suspenzorya, opaski na brzuch itp.
Pończochy elastyczne na żyły kurczowe i t. d.

[illegible]—10)

L. 22789|V Ces. król. (7492 1-2)



uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

(Linie austryackie)

Dostawa materyałów drzewnych.

Na rok 1884 rozpisuje się w drodze ofert dostawa:
135.000 metrów sześciennych drzewa opałowego,
71.000 sztuk podkładów dębowych,
1559 metrów sześciennych dębowego materyału tartego i budulcu, i
2723 metrów sześciennych miękkiego materyału tartego i budulcu.

Oferty ostemplowane, opieczętowane i zaopatrzone w napis „oferta na materyały drzewne“ należy wnieść najdalej do **6 grudnia godziny 11tej przed południem r. b.** u zarządu głównego w Wiedniu (I Elisabethstrasse 9), komitetu zarządzającego w Bukareszcie, albo też dyrekcyi ruchu we Lwowie lub Jassach, równocześnie zaś, jednak oddzielnie, uiścić w kasie jednego z wyż wymienionych miejsc wadyum w wysokości 5prc. wartości oferowanych materyałów.

Wykazy szczegółowe i warunki dostawcze mogą być przejrzane w biurach zarządu materyałów w Wiedniu, Bukareszcie, Lwowie i Jassach, lub też za uiszczeniem opłaty pocztowej, przesłane na wskazane miejsce.

Oferty, wniesione po upływie wyż oznaczonego czasu lub nie odpowiadające w czemkolwiek niniejszym postanowieniom, nie będą uwzględnione wcale.

Wiedeń, 5 listopada 1883.

Rada zawiadowcza.

Kit

do kitowania dźwi i okien, biały i bronzowy w najlepszym gatunku poleca

O. T. Winckler

(7445 2—3) we Lwowie, dom narodny

HANDEL KORZENNY

Karola Bałłabana

poleca

zupełnie świeże:

Bryndzę wyśmienitą jesienną.
Ser cieszyński, z dóbr Arcyks. Albrechta.
Ser ementalski.
Musztardę kremską.
Musztardę francuską Schmita.
Musztardę diaphane Louit freres
Musztardę angielską w paczkach.
Marony włoskie duże
Powidła węgierskie.
Miód przaśny.
Bulion Sułkowskiego.
Extrakt mięsny Liebiga

(7130 5—?)

Chińsko-rossyjska

HERBATA.

Zupełnie świeży transport poleca handel

Karola Bałłabana

ulica Halicka, pod **„Złotym kogutem“**

we Lwowie.

$^1/_2$ kilo **Congo** cesarskiej . .	złr. 2.20
$^1/_2$ kilo **Familijnej**	złr. 3.20
$^1/_2$ kilo **Melang de Moskau**	złr. 4.20
$^1/_2$ kilo **Melang Emperial**	złr. 5.20
$^1/_2$ kilo oryginalny, opakowany **Souchong**	złr. 4.—
$^1/_4$ kilo wyśmienitych **wysiewek** własnych . . .	złr. [illegible] 70

(5831 [illegible])

Z drukarni Wł. Łoziń skiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki [illegible]

Świetna c. k. Biblioteka Jagiellońska Kraków